

GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Przedpłać: miesięcznie w Warszawie 19 m., za granicą 25 m., za granicą 30 m.
Pocztowe konto czekowe Nr. 104.

Redakcja i Administracja: Zgoda Nr 5. — tel. red. 275-11
Elektyfikacja " " " " " " 289-04
Rękoписов редакция не отвечает " " " " " " adm. 26-38

Ogłoszenia: za jedną stronę wiersza lub jeden wiersz przed tekstem m. 11 przed tekstem po doposażeniu m. 17.00, za tekstem m. 5. — za tekstem m. 11.50, nekrologi m. 0.50, drobne za wyraz 50 t. Długość wiersza jak za wyraz. Długość druk podwójnie, najniższe ogłoszenie m. 4.00, pozostałemu pracy podaje bezpłatnie w kaszorce pisana po 20 fraz. za wyraz. — Ogłoszenia przyjęte w redakcji po godzinie 12.00 nie są drukowane. W reklamach ogłoszenia szarego koloru dolicza się o 50 proc. więcej. Ogłoszenia za tekstem umieszczane wierszami drukowanymi m. 15.00 za wiersz doposażony. Admistracja nie odpowiada za błąd drukowania.

Cena numeru i marka

Skrzynka pocztowa Nr 36.

Filja Dziła 68, Puławska 10, Wolska 12, Targowa 35

BANK HANDLOWY w Warszawie

podaje niniejszem do wiadomości,

że nowo utworzone Oddziały Banku:

w Krakowie: ul. Wiślana 3.

w Gdańsku: Langer Markt 7.

rozpoczęły swe czynności.

W CELU URZĄDZENIA

Z EUROPEJSKIM KOMFORTEM PIERWSZYCH POLSKICH KĄPIELI MORSKICH,

ZBUDOWANIA KASyna — HOTELU O 200 POKOJACH, Z SALAMI DO GRY, TANCA I TEATRALNA, Z RESTAURACJA, KAWIARNIA, SKLEPAMI, SPLANTOWANIA TERENU, WYTKNIĘCIA I UPZĄDZENIA ULIC, PARKU PLACÓW DLA SPORTU, PRZEPROWADZENIA ELEKTRYCZNOŚCI, URZĄDZENIA ZAKŁADU LECZNICZEGO i t. p., i t. p.

zostały zakupione **TERENY**

(OKOŁO 600 MORGÓW) NAD POLSKIM BAŁTYKIEM Z NAJładniejszą NA CAŁEM WYBRZEŻU PLAŻĄ)

ORGANIZUJE SIĘ

Pierwsze Polskie Towarzystwo Kąpiel Morskich

(SPÓŁKA AKCYJNA)

WSZELKIE INFORMACJE

W WARSZAWSKIM DOMU BANKOWYM

NOWY ŚWIAT Nr. 51 (OD 11 -- 4).

3292

NB. Wszystkie polskie T-wa, organizujące kąpiele morskie, są proszone o porozumienie się z nami w celu skoordynowania działań lub ewentualnego połączenia się.

! WSZYSTKO MA I **MUSI** BYĆ GOTOWE NA PRZYSZŁY SEZON KĄPIELOWY (1921 r.) !

Kino POLONJA

GDY MATKA KOCHA

OPRZ
NADZWYŻAJNA

JASNA 9, telef. 153-54.

Początek 1-ego przedst. o godz. 4 pp., ostat. o 9-cj.

Wybitny dramat życiowy ze znakomitą tragiczną Królewskiego Teatru w Kopenhadze

EBBA THOMSEN

w roli głównej

AWANTURA

sensacyjna farsa amerykańska

Polskie Zrzeszenie Dystylatorów oraz Wytwórców Wódek i Likierów

poleca wyroby swoich fabryk.
w Warszawie:

Rektyfikacja Warszawska,
F. Jankowski,
t. Geneli i Ska,
J. Fuhs,
Spółka Komandyt. Becki,
Ziółkowski, Miedzianowski i Adolf.

na prowincji:

K. R. Vetter w Lublinie,
M. Żuba w Łodzi,
Lipiński i Kędzierzawski w Łodzi,
M. Pikulski w Radomiu,
E. Bauer w Włocławku,
B. Tshoopa w Zduńskiej Woli,
Adolf Dauman w Chełmie.

Adolf Dauman i Michał Chęć w Ostrowcu,
Bolesław Wiśniewski w Opatowie,
Józef Bogusławski w Starej Wsi,
J. Sopotowski w Płocku,
Karol Chütz w Łelowie,
M. Freund w Kaliszu.

Zamówienia do wykonania w ciągu 4 — 5 dni przyjmują biuro Zarządu w Warszawie, Moniuszki 12, tel. 31-68
codziennie od godz. 9 do 2.

Adres telegraficzny: „Warszawa DYSTYLATORY”.

KINO „ORNAK” Mokotów
Puławska 29
Tramwaj № 19

CAREWICZ
S. Winiarska w roli głównej

WARSZAWSKI DOM BANKOWY
51 Nowy-Swiat 51. 10 Marszałkowska 105.
R. GALCZYŃSKI I R. FALLER W. zółki op. acie bankowo.

NB. Serżant Pol. Państwowej w rubiach.

Miraż Kwieźna NIKOTYKA sketch muzyczny, J. God imby; muzyka A. Piotrowskiego, w wykonaniu A. Odon. Z. Pflanz, R. Hanusza — 13 nowych nam. akt-sat. oraz efektowne tańce. I występ s. list. balu b. op. ces. w Moskwie A. Luksasiego i A. Maxarowej oraz sfiowaczki scen zagranic. **Faliriko** (kontralt). Pocz. 58, 7, 8:30

Teatr Polski. DZIS 7 marca. Mimo-Plastka bytmiżna występ
Adolfiny PASZKOWSKIEJ
prof. Konserw. Kijowskiego, uczennicy **Jacques-D. Sorozs'a.**
W programie: Chopin, Debussy, Sorabian i inni.
Początek o 3 m 30.
Biloty do nabycia w kasie teatru Polskiego. 889

Wypzedaż.

Z powodu likwidacji cukierni, wypredają się bufety, stoliki marmurowe i drewniane, lustra, krzesła, platery, szkło, naczynia kuchenne, pięć bilardów z kościanymi bilami i t. p.

Nowy-Swiat Nr 1.
Sprzedaż od godz. 11-ej do 1-ej.

miary i odważniki, stemplowane poleca
Fabryka wag **A. KRZYKOWSKI** Chłodna 14.
Sklep Fabryczny Piękna 45 tel 40 85 i 239-11 618

Do głowy i Migrenę
momentalnie
tylko **Citro-Migren**
prowizora farm.
H. Chodakowskiego
Zadać wszędzie!

Bardzo pocieszające rzeczy mówi p. prezydent Rady Ministrów o stanie kolei. Zatory kolejowe należą już do przeszłości, wagony wykonywają *ma'simum* pracy, iaką wykonać są w stanie. Brak nam oczywiście taboru kolejowego, którego posiadamy trzeci zaledwie część w stosunku do potrzeb. Jednakże uruchomienie fabryk wagonów i iako też spozdzwane odzyskanie od Niemców kilkunastu tysięcy wagonów i temu biakowi cz. ściowo zaradzi.

Ku lepszemu...

Wczoraj za konferencja prezydenta Rady Ministrów L. Skulskiego z przedstawicielami prasy, o której b. i'sze szczegóły poajemy niżej, trzymana naogół w tonie umiarkowanego zdrowym rozsądkiem optymizmu, nieważ liwie zawierała w sobie dane pozytywne, wskazujące, że Rzeczpospolita Polska idzie ku lepszemu.

Zdewastowany przez okupantów przemysł b. Kongresówki uruchamia się jednak powoli, prywatnymi przeważnie wysiłkami przemysłowców. 40 proc. robotników, zatrudnionych przed wojną w przemyśle, znalazło już zajęcie. W przemyśle węglowym niema już bezrobotnych. Gdybyśmy posiadali dostateczną ilość węgla — którą tylko przyłączenie Śląska dać nam może, w lecie nie mielibyśmy już wcale robotników, pozbawionych pracy.

Najważniejsze jest to, że jak stwierdził p. prezydent *wychodzący z chaosu admin. stracy nego*. St. sunki, pod tym względem poprawiają się z dnia na dzień, zaś wprowadzenie wojwództw i opracowanie państwa, posiadających zasadnicze znaczenie, położy racjonalny fundament pod cały gmach administracji Rzeczypospolitej.

Stan waluty naszej jest ściśle związany ze stanem eksportu. Uporządkowanie eksportu nafty daje nam już jeden atut w walce. Eksport rzewa, do którego poczyniono już poważne przygotowania, jest stutem drugim. P. prezydent ministrów przypuszcza, że będziemy mogli eksportować znaczne ilości cukru, gdyż w b. zaborze pruskim pozyskaliśmy znaczną ilość pierwszorzędných cukrowni.

Tu jednak dotykamy pięty Achil-

Zawiadomienie.

Zarząd **Restauracji** przy hotelu „Victoria” ul. JASNA 6,
zawiadamia Stan wny Publiczność, że po katastrofie pożar sala REST. URACYJ A ZOSTAŁA JUZ ODBUDOWANA.
Koncert orkiestry smyczkowej pod dyrykcją znakomitego skrzypka Osk. ALBI — czas e ubiad. i kolacji.

Ministerstwo Skarbu

wzywa polskie instytucje reklamowe i biura ogłoszeniowe w Warszawie do przedstawienia Ministerstwu (Nowy-Swiat 69 — Biuro Prezydenta) planu i sposobu wykonania ogłoszeń prasowych o pożyczkach pieniężnych, uchwalonych na posiedzeniu Sejmu, dn. 27 lutego r. b. Oferty wyłącznie pisemnie ze wskazanem środkami technicznymi będącymi w rozporządzeniu danym in tytucji reklamowej lub biura ogłoszeniowego, oraz warunków pieniężnych, winny być złożone w ciągu 14 dni od daty ukazaia się niniejszego ogłoszenia w druku.

MEŻCZYŻNA

STARZEJE SIĘ Z CHWILA
KIEDY PRZE-TAJE MYSLĘC
o tom jak! ma dziś zawiązać krawat.

DOBRA KOSZULA,
WIEŻY KOLNIEŻYK
I ŁADNY KRAWAT TO PODSTAWA
młodego wyglądu, dobroci humoru i powodzenia.

A. CHOJNACKI

MABSZALKOWSKA 109.

Największy wybór krawatów i bielizny męskiej.

Plebiscyt!

Kto nie spełnia obowiazku swego o ten nie jest godzien miana człowieka!

Na całe wieki tylko raz mamy odebrać ziemię macierzystą. Gdy odbierzemy je, będzie Polska bogata i wielka!

A więc do ofiar poczuwaj się Polaku!

Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rządem Polskim
Krakowski-Przedmieście Nr. 80

Wobec całego naszego systemu gospodarczego.

Ami ekspozycji, ani sprawą z... przedstawia się... wszystko to związane jest ściśle ze stanem rolnictwa, z więc raz jeszcze potwierdza tę prawdę zasadniczą, że podźwignięcie naszych warunków rolnych musi być kamieniem węgielnym całej naszej gospodarki państwowej.

W każdym razie stwierdzamy z

zadowoloniem, że z dotychczasowej działalności nowego rządu widoczny jest, iż sprawy Państwa naszego idą ku lepszemu.

Jeśli tedy rząd odwoła się obecnie do obywateli Rzeczypospolitej o dostarczenie mu środków na dalsze ulepszenie i wzmacnianie gospodarcze Państwa drogą pożyczki wewnętrznej, powinien się spotkać z zyczeniem i pełnem uznaniem przyjęciem.

Winięciu się naszego przemysłu, obecnie zaś produkcja wzrosła tak dalece, że zatrudniających robotników, ze w kopalniach węgla bezrobotnych (poza niewielką ilością kobiet) niema, co więcej: że są zatrudniani robotnicy przychodzący.

Brak węgla nie uregulowany przed rozstrzygnięciem na Górnym Śląsku. Trzeba nam miesięcznie i i trzy-czwarte miliona do 2 milionów ton węgla, dotąd zaś z G. Śląska otrzymujemy 256,000 ton, z kopalń naszych w Zagłębiu 500 000 ton (w praktyce nieco mniej), 90,000 z Śląska Cieszyńskiego. W Zagłębiu były kłopoty z leżącymi zapasami, gdyż koleje szwankowały, ale dzisiaj, choć tabor kolejowy się nie powiększył, zapasów żadnych niema. Rząd dokłada na drodze dyplomatycznej wysiłków, aby uzyskać z Górnego Śląska jak największe przydziały węgla. Nie można zaprzeczyć, że w tej akcji osiadały przezwyteżyły duże trudności, gdyż spóła jest amatorów. Gdybyśmy dzisiaj uzyskali poddostatek węgla, to może latem nie mielibyśmy kłuski bezrobotnych.

Ale ta bolączka, zmniejsza się nieustannie i jeśli ministerjum robót publicznych urzeczywistni swe projekty, ilość bezrobotnych zostanie nieduża.

opiekę nad mniejszemi obszarami bardziej dogłębnie porządku, leciały takie konflikty między starostą a delegatami miastoteryjów w powiatach, teraz zaś skoncentrowano wszelką władzę w ręku starosty. Chaos administracyjny się zmniejsza, aparat urzędniczy, dotąd nieprzygotowany, zaczyna prawidłowej funkcjonować i umacniać jednolitość i poszanowanie władzy.

O rządzie centralnym to samo można powiedzieć. Dopiero po załatwieniu prac podstawowych można uporządkować administrację. Przygotowano ustawę o roszkarsztowaniu władz centralnych i komplementacji ministerjów; jatro rzecz będzie rozważana na radzie ministrów. O tym samym dziele spierały się ministerja, a wskutek tego istniał też nadmiar urzędników. Stosunek ministra do rady ministrów, prezydenta i dy ministrów, organów wykonawczych do Sejmu musi być uregulowany. Także stosunek urzędników ulegnie zmianie: do 15 b. m. będzie rozważana przez radę ministrów pragmatyka służbowa dla urzędników państwowych.

Administracja ziem wschodnich kierował dotąd Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich, podległy Naczelnemu Dowództwu. Było to zgodne z prawem międzynarodowym, obecnie jednak w celu uporządkowania sprawy natury gospodarczej (min. rolnictwa) chodzi o uprawę ziemi leżącej odlegiem. W celu uporządkowania administracji, Naczelnik Państwa skłonny jest oddać zarząd radzie ministrów jako oddzielną jednostkę administracyjną. W ten sposób łatwiej będzie pomódz ludności w zagospodarowaniu się, gdy zamiast administracji wojskowo-cywilnej pozostanie tylko cywilna.

Prezydent Skulski o położeniu wewnętrznym Polski.

Wczoraj wieczorem prezes rady ministrów, p. Leopold Skulski, przyjął dziennikarzy aby ich zapoznać ze stanem wewnętrznym Polski.

Widoki aprowizacyjne.

Najważniejszem zagadnieniem jest sprawa aprowizacji. Ażeby sprostać zadaniom i zadowolić wymagania ludności, rząd czyni najintensywniejsze wysiłki, ale nie można ukrywać, że sytuacja jest niekorzystna. Ilość produktów, uzyskanych na nocny użytek, nie wystarcza na potrzeby ludności i nie wydatkują się do maja. Wiesz ze swymi zapasami wytrzyma do nowych zbiorów, ale miasta musi się zaprowadzić w żywność, sprowadzoną z zagranicy.

Ażeby zakupić żywność zagranicą, wysłało misje z odpowiednimi pełnomocnictwami, ażeby nie opóźniały sprawy, a według nadeszłych wiadomości, poczyniono już zakupy w Ameryce, skład nawet zaczyna już nadchodzić transporty.

Tem zakupionem ziarnem musimy wyżyć do nowych zbiorów. Dodać trzeba, że możność wywozu z Ameryki jest ograniczona, a koszty przywozu stamtąd natrafiają na wielkie trudności, żeby tylko wskazać na różnicę walutową. Chodzi zaś o wielkie ilości, bo trzeba nam do przetrzymania trzyczysu 400,000 tonn. Dotąd odwołano w Ameryce zakupić 100 — 150,000 tonn. W najbliższym czasie wyjeżdża do Brazylii i Urugwaju misja, złożona z p. Warchałowskiego i delegata min. skarbu w tych samych celach.

To samo odnosi się do tłuszczów, których bodaj tylko będzie można dostać z Ameryki.

Rząd musi dokonać ściślejszej reparaacji środków żywności, które są do dyspozycji. O podwyższeniu kontyngent kartkowego niema. Trzeba dołożyć starań, aby utrzymać stan

obecny. Przyszła kampanja żywnościowa nie zapowiada się korzystnie, oziębły bowiem zwiody, należy zatem pociągnąć naprzód zarządzania, i dlatego rząd w najbliższym tygodniu przedłoży nowy projekt ustawy na przyszłą kampanję, oparty na całkowitym sekwestrze. Należy jednak odpowiednio wynagrodzić producenta i ciężar braków równomiernie rozłożyć na wszystkich.

Po sekwestrze i sprowadzeniu mierzwi największej ilości ziarna z zagranicy, należy dać tak dostani kontyngent kartkowy, aby wystarczył całkowicie na potrzeby konsumentów i spowodował uregulowanie cen produktów, przez co można było zwalczyć lichwę. Wprawdzie Sejm powziął surowe uchwały przeciwko lichwie, jednak uchwały te nie rozwiązują samego zagadnienia drożyzny i lichwy, które jedynie można zwalczyć przez dostarczenie produktów. Niskimi cenami jednak nie obudujemy zainteresowania rolników, które zaspokoimy cenami nieprzechodzącymi w lichwę i godziwym zarobkiem.

W celu podniesienia produkcji rolnej poczyniono znaczne zakupy maszyn, utworzono urząd zagospodarowania odłogów, chociaż nie trzeba na wschodzie liczyć na wielkie korzyści, gdyż uprawienie 3 — 4 mil. morgów odłogów, szybko rozstrzygnąć się nie da.

Przemysłowienie kraju przedstawia się znacznie lepiej, aniżeli aprowizacja. Przemysł nasz zaczyna się ożywiać znacznie szybciej, aniżeliśmy przypuszczali po ustąpieniu okupantów. Obecnie zajętych jest około 40 proc. robotników, pracujących przed wojną.

W przemyśle włóknistym, o ileby nawet rząd pomagał wydatnie, moglibyśmy osiągnąć trzy-czwarte produkcji przedwojennej, gdybyśmy posiadali dostateczny przydział węgla. To samo widzimy w przemyśle hutniczym. Brak węgla przeszkadza roz-

woju wysuwa się ręka i szpada, pod groźnym epojrzeniem, jedno jateczko, a wydaje się takie dziwnie ubogie, takie obojętne, w tem miejscu.

A tłum, zbity w długim ogniu, nęganony, żalony wabiem głuchym pomraniem:

— Dlaczego?

Niezapomnianie chwila dni ciężkich, mianionych wspomina, a tem większym żalem serce przejęte, że to nowe udręczenie, wynarzoną wolność przyniosła.

Jakby jeszcze mało spełnionej ofiary, mało troski oddziennaj o kłody kęs chleba i tak się wydaje, jakby jakaś zła siła parła do czynu rozpacz, jakby zwierza głodnego ktoś drażnił w zdumieniu, że taki nierpliwy, czy już taki bezsilny.

Jednocześnie ktoś drugi czaty wolności, dostatek, użycia jawi przed oczami:

— Pan potrzebujesz tylko rękę wyciągnąć... To wszystko jest pańskie.

— Pan potrzebujesz tylko rękę wyciągnąć... i przenikliwe oczy, jakby w głębie duszy anskanej wpatrzono. Lecz tam jeszcze wiatra i zdrowie, a w myśli pół groźby, pół drwiącego uśmiechu:

— Iż, iż, bolszewiku, bo cię tu zaraz uskutya.

Postęp w kolejnictwie.

Trudności aprowizacyjne i przy zaopatrywaniu w węgiel w znacznej mierze zależały od kolei. Należy stwierdzić znaczny postęp w kolejnictwie. Posiadamy wprawdzie zaledwie sześćdziesiąt kilka tysięcy wagonów kolejowych, gdy potrzebujemy około 150,000. Z lokomotywami jeszcze gorzej. Mimo to współzynniki wydajności w obrocie wagonów u nas nie jest mniejszy, niż przy najlepiej zorganizowanych krajach. Niema już zatorów na kolejach, niema zapasów towarowych na stacjach. Dużo przyczyniła się do poprawy unifikacja kolejnictwa. Pomimo braków naszych nawet objęcie Prus Zachodnich i Pomorza nie odbiło się silnie na sprężystości kolei, choć Niemcy zabrali niemal cały tabor. Na kolejach wschodnich także znaczny postęp.

W niedługim czasie zostaną uruchomione fabryki wagonów, zrobiono wszystko, co można, w sprawie zakupów wagonów i lokomotyw zagranicą, chociaż przed rokiem można było znacznie łatwiej i taniej wszystko uzyskać. Spodziewamy się kilku nastu tysięcy wagonów od Niemców, które się nam należą w myśl traktatu. Sprawa ta należy do zagadnień pierwszorzędnych.

Administracja kraju.

niemał z każdym dniem się poprawia. Wiele braków było, wiele zdolano usunąć, a na wszystko trzeba było dużej pracy. Przez wprowadzenie województw, wytworzono władzę drugiej instancji, mogące rozstrzyc

Finanse

można poprawić jedynie przez należyte uporządkowanie eksportu. Umowa o amerykańską pożyczkę się udała, a rezultat pożyczki zapowiada się na co najmniej 150 mil. dolarów. Pojejmujemy się pożyczki wewnętrzne, a w odwodzie pozostaje jeszcze pożyczka przymusowa.

Uporządkowano eksport nafty, który przyniesie dochody państwu. Eksport drzewa jest dziś bardzo rentowną rzeczą. Rząd utworzył główny urząd drzewny przy udziale min. skarbu, rolnictwa i zarządu ziem wschodnich, który poprowadził dalszą akcję. Możliwy jest eksport towarów włókniastych w drodze wymiennej za wełnę i bawełnę. Należy zwrócić uwagę na cukier, którego Polska stała się jednym z najważniejszych wytwórców po zniszczeniu Francji północnej i po odpadnięciu od Niemiec Poznańskiego i Pomorza: aby z tego produktu państwo mogło osiągnąć największe korzyści, rząd poczynił wszelkie przygotowania w celu uruchomienia tego przemysłu.

Co to jest, bolszewiku? Pan wygłasza słowo, a nie rozumiesz ideje. Pan mi zastraszy: nakryją, no to ja jutro już będę odkryty. Pan nie rozumie co jest, czy pan niema głowy?

I już szybko, półgłosem, krótkie rwane wyrazy przemysłane, mądre, szeptem jakies nazwiska, jakby syk węża i znów wybija się głosniej: głód, nieporządek, kraywda i nagła pytanie:

— Co z tego jest?

— Co z tego jest? Ten sztyk co tam stoi i ten chleb co go niema, a razem to się nazywa... ojezyzna.

— A ja ci mówię, idź paruch.

— No, — paruch, to ja dawno już znam, ale bolszewiku to jest dzisiaj dlatego, że ja chcę żyć. Ale ten człowiek, co z pańskiej pracy robił majętek, co zjadł z pana całą krowę, a dzisiaj z pańskiego głada on żyje; sklep, pan czy urzędnik, no to on, co on jest, — ja rozumiem się spytam?

Zamyśla się człowiek, a wnet ktoś z gromady, bliżej podejdzie, za nim dwóch jeszcze, a za chwilę już radzą; ten za ojczyznę, prawem i Bogiem, ten przeciw, lecz wszyscy sa jednc się godzą, że nacięższy głód idzie, bez żadnego sposobu.

— Jest sporób...

I już zwolna, myśl ludzka, jak płomy, co zrazu tylko blaskiem migo-

czę, zacznem w duszę się wżera, zaś ten, który rzucił zarzewie już na drugim końcu skłębionego ogona, czasem drwi, czasem współczuje...

Lecz po stronach bacznie spogląda, jakby się kogoś wystrzeżał i od czasu do czasu do kogoś znałga podłoci;

— Pan jedzie? Mam bilet,

— Do Skierniewic, ile?

— Dwanaście.

— Za drogo.

— Co to jest drogo? Dwanaście marek, to znaczy dwanaście kopiejek, a to jest przecie ładny kawalek.

Ktoś bierze i płaci, a człowiek ruchliwy już opodal się zwraca:

— Pan widziałeś, — zapłacił. On by sto marki dał nawet, — bo on chce jeść i jedzie, a pan stoi, bo musi.

— Ano, ma na to... Wojna, nie wojna bogatemu jednc... — i westchnienie, jak kolysząca się fala schodzi na szary, smutny tłum ludzi.

A góra jasna, wolne słoneczko — wysoko.

I południe już znaczy, zaś ludzka gromada czeka tu od nocy, a w każdej myśli żal jeden — dlaczego? Dlaczego i po co to nowe udręczenie w tej wolnej ojezyźnie, gdzie już i słońce i wiosna, a życie, jakby coraz głębiej, w ciemności.

— Moja pani — dlaczego? Przecież wrogi już dawno ojezrzył?

Polska wiosna.

II

Tam, gdzie sąsiad — żyj wrog, przy objawu wiosna ustawił pierwsze panie, wiedząc, że tam serce stoi, gdzie ubiegają się jej życia arterja i się prędy jej myśli i pragnień i marzeń, tam dał rzywu, w dobie onowu spełnionych najeżyły się nagie — polekło bagnaty.

A z niemi, jak zawese, kiedy bion w twardej garści, a w duszy jedno oburzenie i prawo przemocy — na ustach przekleństwo.

Ta jedna podisoka, że swoje. Cudnie nie bardzo po polsku:

— Kiedy ze mówię: do cholwy idź pan... — bagnet drogi zagradza.

— My tylko do Grodziska... niech się pan ulinje... — i dłoń z białką wywala się w stronę żołnierza.

— Panie naczelniku, dziecko nam umore...

A tam dalej, u każy:

— Dwa do Grodziska.

— Jeden tylko sprzedaje.

— Panie naczelniku... dziecko nam umore, jakże tużca zostawię?

— Niech się powiesi.

Znow wysuwa się ręka i szpada, pod groźnym epojrzeniem, jedno jateczko, a wydaje się takie dziwnie ubogie, takie obojętne, w tem miejscu.

A tłum, zbity w długim ogniu, nęganony, żalony wabiem głuchym pomraniem:

— Dlaczego?

Niezapomnianie chwila dni ciężkich, mianionych wspomina, a tem większym żalem serce przejęte, że to nowe udręczenie, wynarzoną wolność przyniosła.

Jakby jeszcze mało spełnionej ofiary, mało troski oddziennaj o kłody kęs chleba i tak się wydaje, jakby jakaś zła siła parła do czynu rozpacz, jakby zwierza głodnego ktoś drażnił w zdumieniu, że taki nierpliwy, czy już taki bezsilny.

Jednocześnie ktoś drugi czaty wolności, dostatek, użycia jawi przed oczami:

— Pan potrzebujesz tylko rękę wyciągnąć... To wszystko jest pańskie.

— Pan potrzebujesz tylko rękę wyciągnąć... i przenikliwe oczy, jakby w głębie duszy anskanej wpatrzono. Lecz tam jeszcze wiatra i zdrowie, a w myśli pół groźby, pół drwiącego uśmiechu:

— Iż, iż, bolszewiku, bo cię tu zaraz uskutya.

Co to jest, bolszewiku? Pan wygłasza słowo, a nie rozumiesz ideje. Pan mi zastraszy: nakryją, no to ja jutro już będę odkryty. Pan nie rozumie co jest, czy pan niema głowy?

I już szybko, półgłosem, krótkie rwane wyrazy przemysłane, mądre, szeptem jakies nazwiska, jakby syk węża i znów wybija się głosniej: głód, nieporządek, kraywda i nagła pytanie:

— Co z tego jest?

— Co z tego jest? Ten sztyk co tam stoi i ten chleb co go niema, a razem to się nazywa... ojezyzna.

— A ja ci mówię, idź paruch.

— No, — paruch, to ja dawno już znam, ale bolszewiku to jest dzisiaj dlatego, że ja chcę żyć. Ale ten człowiek, co z pańskiej pracy robił majętek, co zjadł z pana całą krowę, a dzisiaj z pańskiego głada on żyje; sklep, pan czy urzędnik, no to on, co on jest, — ja rozumiem się spytam?

Zamyśla się człowiek, a wnet ktoś z gromady, bliżej podejdzie, za nim dwóch jeszcze, a za chwilę już radzą; ten za ojczyznę, prawem i Bogiem, ten przeciw, lecz wszyscy sa jednc się godzą, że nacięższy głód idzie, bez żadnego sposobu.

— Jest sporób...

I już zwolna, myśl ludzka, jak płomy, co zrazu tylko blaskiem migo-

czę, zacznem w duszę się wżera, zaś ten, który rzucił zarzewie już na drugim końcu skłębionego ogona, czasem drwi, czasem współczuje...

Lecz po stronach bacznie spogląda, jakby się kogoś wystrzeżał i od czasu do czasu do kogoś znałga podłoci;

— Pan jedzie? Mam bilet,

— Do Skierniewic, ile?

— Dwanaście.

— Za drogo.

— Co to jest drogo? Dwanaście marek, to znaczy dwanaście kopiejek, a to jest przecie ładny kawalek.

Ktoś bierze i płaci, a człowiek ruchliwy już opodal się zwraca:

— Pan widziałeś, — zapłacił. On by sto marki dał nawet, — bo on chce jeść i jedzie, a pan stoi, bo musi.

— Ano, ma na to... Wojna, nie wojna bogatemu jednc... — i westchnienie, jak kolysząca się fala schodzi na szary, smutny tłum ludzi.

A góra jasna, wolne słoneczko — wysoko.

I południe już znaczy, zaś ludzka gromada czeka tu od nocy, a w każdej myśli żal jeden — dlaczego? Dlaczego i po co to nowe udręczenie w tej wolnej ojezyźnie, gdzie już i słońce i wiosna, a życie, jakby coraz głębiej, w ciemności.

— Moja pani — dlaczego? Przecież wrogi już dawno ojezrzył?

Na zakończenie prezydent wspominał o

polityce zagranicznej,

zaznaczając, iż i w sferach oltwcz...

Wobec Polski clem pawięzau a...

Na zenik P... na... delegację...

się przekonani, że wpa ane wł...

Dla tego program wychwa...

Jeśli naprzykład w programie...

Bo jeżeli, dom przykład z gruba...

Będziemy uczyć żołnierza hodowli...

Szkoły powszechne, uniwersytety...

Wojskowś—to nauka, okres wy...

ani kolej dotychczas angielskich...

nam sprzęgać z zaganieniami ogóln...

Obywatel ma swoje wychowanie...

I ten różnicę kursach wspomnianych...

Gdy chodzi o pracę obywatelską...

Jeżeli, dom przykład z gruba...

Tego, czego nie nauczyło życie...

Wojskowi winien on wychować...

„Zbudź tradycję i wskrzesić ideał...

Bo niezapominajmy, że nie żołnierza...

W. Stan.

Wiadomości polityczne.

Komitet Ekonomiczny Ministerstwa...

Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja...

Sprawa następcy po del. Z. morskim...

Ministerium kolei wyjaśnia, że koleje...

Szef sekcji handlowej ministerium...

Naczelnik Państwa przyjął delegatów...

O wychowaniu żołnierskiem.

II.

To są te trzy postulaty które gdy...

Mamy w literaturze wychowawczej...

Po fatalnym styczniowym powstaniu...

Więc obce jest naturze proponowane...

W wychowaniu żołnierza naszego...

Bo takie rozumienie jest w tłumie...

I tak mu się zdaje, że w tej...

A każde jutro od dnia minionego...

„Ale, inne jest życie: Ktoby kwiatów...

„Bo to jest wolności śpiew, śpiew...

I tak wszędzie płacze się myśl...

„Ale, choćbyś miał duszę żalem...

nionych marzeń wyzwolonego narodu...

Bo w Polsce myśleć nie trzota...

Lecz zdarzy się człowiek, co u...

— Do Pucka... Wnet podniesie się wrzawa...

I jakby tragedia w tych dwóch słowach...

I nie już jej nie cieszy, ani port...

— Skąd węgiel? — Z Śląska.

— No tak, ale przecie jeszcze Śląska...

— Jako, nie mamy...? I nagle z...

— Zły Polak jest z pana.

A zły Polak, co młodość w cytadeli...

Postukuje nogami od chłodu i czeka...

A tuż go potrafił ogoniastym pa...

nowostróż—dozorca dźwiga ciężki de...

— Servus... dzień dobry! Cóż to...

— Tak, trochę życie dokucza.

— Nie dać się życiu...—i brzęknął...

— Ale wielu nie widzi.

— Tem lepiej panie, tem lepiej.

Zawiazane ma oczy, jak ta panie...

Nagle spojrzął trwożnie gdzie się...

— Ja panu mówię: jest dotrzo...

— I jeszcze głową potrząsnął znacząco...

I targnął starym: — Servus, kolega!

A starz trwał na placówce, w ogo...

Bejlisowa publiczność.

5-go marca 1920 roku w sali sądu wojennego D. O. G. zapadł wyrok, mocą którego 3-ch oficerów i 2-ch żołnierzy polskich skazano na karę twierdzy do dwóch lat za to, że, dając zbyt pochopnie posłuch rozkazowi, zgładzili ze świata członków misji Czerwonego Krzyża Sowdepji. Wyrok złagodzony na zasadzie amnestji o jedną trzecią. Gdybym zaczął krytykować motywy tego wyroku, słusznie zarzuconooby mi stronność lub zbytne przeczulenie, ale ja krytykę oddaję w ręce powołane, w ręce dzielnych obrońców...

Ci, co wyrokowali, ci z za zielonego stolika sędziowskiego, ci eksperci zaprzysiężeni działali zgodnie ze swym sumieniem i sumienie wydało wyrok. Ja tej strony nie poruszam! Ja się odwróciłem i spojrzę na drugą stronę białej sali sądowej—patrzę na zebraną publiczność sądową i widzę krewnych, znajomych oskarżonych i widzę... ciekawych.

Krewni i znajomi, to ludzie, którzy przynieśli do sali sądowej, tak, przynieśli w swych sercach swój własny, osobisty, gorący wyrok...

Ale specjalny wyraz nastroju cechował trzeci rodzaj publiczności, — rodzaj ciekawych!

Któż to był?

Byli to przede wszystkim żydzi — wnieśli oni ze sobą atmosferę nie poważnej chwili, nie ten wielki moment, gdy staje się zadość prawu i sprawiedliwości... wnieśli z sobą do sali „sensację“, przesyconą nienawiścią rasową o chytrym uśmiechu, ze znakiem zapytania:

Kto zwinie? Czy ten zbyt krwawy młody żubr polski, czy oni—żydzi!

I widmo sensacji rasowej trwało nieustannie przez cały czas rozpraw, mimowoli patrzyliśmy sobie w oczy, śledziliśmy wyraz twarzy — to była gra!

Zdawało się chwilami, że tu już nie chodzi ani o sprawiedliwość, ani o los pod sądnych, lub pokrzywdzonych — tu zaczęło chodzić o zasadę, o moralność, o treść polityczną... proces ten przestał już być procesem o sprawiedliwość, stał się procesem politycznym.

Takie stawianie sprawy, taka zmiana kolorów—to właśnie specjalność żydowska!

Przypominam sobie dawno przebrzmiała, ale burzliwą za to sprawę Bejlisa. Ze sprawy zwykłej kryminalnej, ze sprawy zwykłego „mordu“ — żydzi stworzyli sensację polityczną, przesyconą hałasem, rasową nienawiścią i... zrobili swoje.

Sprawa z d. 6 marca nie ma najmniejszego podobieństwa ze sprawą Bejlisa—tak, sama sprawa nie da się identyfikować, ale identyczna za to była ta sama część publiczności „ciekawej“—te same oczy, te same myśli, ten sam jad i głęboko ukryty w sercu, własny swój krwawy wyrok!

Ale wspomniałem wyżej, byli na sali widzowie krewni i przyjaciele i było jeszcze wielu innych, którzy w sercach swych niesli miłość i przebaczenie!

Rozgrywała się na sali widzów gra dwóch rodzajów serc.

Sąd wydał wyrok!
Podsądni założyli protest.
W. Stan.

Proszeni jesteście o wyjaśnienie, że lekarz-psychjatra kap. Gepner, ekspert w procesie o rozstrzelanie agitatorów bolszewickich — należy do znanej w Warszawie rodziny polskiej i katolickiej, co też czynimy skwapliwie, przepraszając kap. dr. Gepnera za wyrządzonej mu mimowoli przykrość, która została spowodowana błędną informacją, udzieloną sprawozdawcy naszego pisma.

Zbliżają się święta Wielkiej Nocy, święta, które w Polsce z roku w rok staramy się obchodzić z jaknajwiększą świetnością — przypominamy sobie wtedy naszą dawną staropolską gościnność, tę naszą staropolską prostotę, cechującą polskie domy, rodziny...

Święta Wielkiej Nocy nie należą też do świąt zamkniętych, obchodzonych w ścisłym kole rodzinnym.

Świetny nasz badacz zwyczajów polskich, Glogor, dowodzi, że w pierwszy dzień Wielkiej Nocy prawi gospodarze otwierali swe wrota, drzwi nie trzymali zamknięte, a każdy bodaj nieznamy w dniu tym nakarmion był i przyjęty, jak brat...

Nasza redakcja, która słusznie czerpie swe siły i wiarę z naszej ojczyźnej pięknej tradycji, rok rocznie otwiera swe drzwi i w dniu Wielkiej Nocy gwaro w naszym domu.

I rok rocznie przychodzą do nas goście, prawda nie w świetnych kontuszach, nie z beztrością na twarzy, nie z miłością sąsiedzką — ale przychodzą Ci, którzy nie przestali wierzyć, że czy w nędzy, czy w potrzebie nie zapomnieliśmy o nich.

Ci goście, to dobrzy nasi znajomi: to biedni ci z najbiedniejszych, którym los odebrał koniecznych sił do pracy, to dobrze Wam, Czytelnicy, znajomi ze stałej rubryki naszej „Ofiary na najbiedniejszych“.

I musimy powiedzieć szczerze, że dzięki właśnie tradycyjnej szczodrości naszych Czytelników—rok rocznie w dniu Wielkiej Nocy mogliśmy obdarzać tych naszych wspólnych biednych „święconem“.

W tym roku rubrykę ofiar „Na święcone dla najbiedniejszych“ rozpoczęliśmy szczęśliwie dzięki szczodrości naszego znanego filantropa pana Fr. Baytla, który złożył na ten cel 1,000 mk.

My ze swej strony, ucieszeni dobrym początkiem, wierzymy mocno, że i w tym roku w pierwszym dniu Wielkiej Nocy w lokalu naszego „Wydziału Ofiar“ będzie szumno i gwaro...

Prawda, Czytelniku, że rubryka „Na święcone dla najbiedniejszych“ nie będzie zapomniana?

WYCINANKI.

Sarka ten i ów
Nie załując słów,
Że go Paryż zawodzi...
Ot, dzisiaj mi rzekł
Niejaki człek.
— Uwaga pan dobrodziej
— Wywożąc co się da —
— Do cna!
— Futra i brylanty
— Do — ententy!
— Cóż to za obyczajel
— Ich spryt
— Mi zbrzydł —
— Słowo daję!
— Bo choć zjechali
— Pół roku w tył, nie dalej,
— Już znają wszystkie lombiki,
— A z Nalewkami
— Są w przyjaźni —
— Najwyraźniej!
— Powiedźcie sami:
— Nic z takiej polityki
— Która głaszczę
— Moją paszczę —
— A jednocześnie drze
— Aż fel!

A ja mu:
Włęc pan sądzi
Tu —
Że nie błądzi?
A czy—zdarzeniem nierzadkiem,
To nie są — owi fatalni —
Z Paryża — „neutralni“?
Ot tak, przypadkiem?
Sympatycy „centralni“?
„Bolszewicy“, „komunalni“?
Arogancycy — że choć palnij?
Miny nietyle dziarskie
Ile — lichwiarskie?
Słonności zaś:
Zdzierstwem się paś,
I pod egidą ententy
Grabieć — na wszystkie kany?
Niech więc nie sarka dobrodziej,
I gdy cię—taki—podchodzi—
Śmiać się Francuzem nazywać,
To—aby wiedzieć, co i jak,
Nie bierz waść szaty za znak!
Lub też nie brobuj zgadywać!
Tylko wprost zadaj cios
Tem słowem: pokaż — nos!

Mir.

Sobota, 6 luty 1920.

NIEDYSKRETNE PYTANIA.

Zapytujemy, czy ministrowie przemysłu i handlu oraz skarbu wiedzą o tem, że Mirkowska fabryka papieru stara się o pozwolenie na wywóz za granicę bibulki do papierosów?

Sprawa ta ma dwie strony:

1) Państwowy monopol tytoniowy, o ile nam wiadomo, poszukuje tej bibulki na rynkach zagranicznych, i bardzo być może, że ostatecznie kupi za granicą bibulkę mirkowską z kolosalną stratą dla Skarbu Państwa.

2) Wyrób bibulki papierosowej, tembardziej na wywóz zagranicę w czasach, gdy kraj cały odczuwa głód papierniczy i dostawa węgla dla papierni połączona jest z tyloma trudnościami, wyrządza wielką krzywdę rynkowi papierniczemu w Polsce.

Pytamy tedy, czy ministerstwa wiedzą o zabiegach fabryki Mirkowskiej i czy jej politykę aprobuja?

MIGAWKI.

W piątek wieczorem rozegrał się przedostatni akt dramatu, jak chce prokurator, dramatu, który miał miejsce w styczniu 1919 r. w lasach ciechanowskich. Sprawiedliwości stało się zadość. Trzech oficerów polskich i dwóch szeregowców zasądzono, na twierdząc, w tem jednego z ostatnich na degradację. Jeśli zgodzimy się nawet na terminologję prokuratora, to nie możemy nie podkreślić, że był to dramat, który łączy się z zaraniem zmartwychwstania Polski, nadając mu tem samem cechy polityczne, dramat jedyny w swoim rodzaju, jaki się w dziejach naszych nie powtórzy. Tem dziwniejszem jest dla nas stanowisko prasy warszawskiej względem procesu o rozstrzelanie agitatorów bolszewickich, tej prasy, która całe kolumny poświęcała na brudną ronikierjadę i bispinjadę, a gdy chodziło o honor żołnierza polskiego—ograniczyła się do okólnikowych komunikatów reporterskich. Czyżby to była niedojrzałość polityczna, czy tylko przeoczenie.

f—ki.

KINEMATOGRAFICZNE APARATY

rożnych systemów i przybory do takowych poleca Z. KALINOWSKI i J. KOZICKI, Warszawa, Marszałkowska 119. sklep w podwórzu. 3280

KRONIKA.

Dziś: Tomasz z Akw.
Jutro: Bł. Wincent. Kadł.

Wschód słońca o g. 6.35, zachód o g. 5.49
Długość dnia g. 11.12.

Notatnik. Dziś: o godz. 4-ej popoł. zebranie Kola Polskiej młodzieży rzemieślniczej (Jerozolimka 8); o godz. 7-ej w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa II-gi z kolei odczyt z cyklu poświęconych zagadnieniom Wschodnim, wygłosi prof. Oskar Halecki „o tradycjach Jagiellońskich“; o godz. 5-ej po poł. w lokalu szkolnym Trauguta Nr 1 p. S. Noakowski wygłosi odczyt p. t. „Matejko“; o godz. 11-iej rano w Pałacu Staszycza zebranie wszystkich słuchaczy Wolne- Wszechnicy Polskiej, dla sprawozdania ze Zjazdu Akademickiego; o godz. 12-iej w poł. zebranie Narodowej Organizacji Kobiet w sali Resursy Obywatelskiej (Krak. Przedm. Nr 66); o godz. 5-iej w audytorjum fizykiem. Politechniki (Kozzykowa Nr 75) p. inż. Jan Girtler wygłosi odczyt pod t.: „Rozwój lotnictwa w okresie wojny światowej i rola jego w państwie nowoczesnym“; o godz. 11-iej rano w Salonie Polskiej Sztuki Nowocześnej (Boduena Nr 3) otwartą zostanie wystawa prac najwybitniejszych artystów—malarzy; o godz. 7-iej w Stow. Techników XII konferencja Punar Bbavy (Czyńskiego) „Dwa testamenty“; o godz. 4-tej po poł. poświęcenie lokalu Związku młynarzy przy ul. N-Swiat Nr 70 tamże rozpoczęcie obrad Zjazdu; o godz. 6-iej w Stow. Kobiet Polskich, prac w przem. handlu i biurowości (Chmielna 10) 8- odczyt w języku angielskim p. Józefy Kudlickiej, członka Czerwonego Amerykańskiego Krzyża; o godz. 1-iej po poł. do chódu instytucji „Żołnierz Polski“ wygłosi dr. Henryk Nusbaum, w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa odczyt p. t. „O równości ludzi i ich nierówności“; o godz. 3 po poł. staraniem Tow. Ogrodniczego Warsz. w ogrodzie Pomologicznym (ul. Nowogrodzka Nr 60) pokaz na temat „przerzedanie koron i oczyszczanie drzew owocowych“. Objasnić będzie p. Wł. Pietrzak; o godz. 12 w poł. w Klubie Artystycznym otwarcie wystawy „Czarno-Białej“; o godz. 4 po poł. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa p. Langer wygłosi odczyt, ilustrowany przezrociami na temat: „Zwyczaj ludowy“. Wejście bezpłatne, na rzecz Czerwonego Krzyża zamiaszt p. Szymona Askenazego—VII odczyt w II cyklu „Dzieje Polski w 12-tu wykła-

dach“, „Legiony i Księstwo Warszawskie“ wygłosi dr. Kukiel, pułkownik sztabu generalnego; o godz. 7 i pół w. posiedzenie Kola Starszych i Podczararzy Czeładników przy ul. Kopernika Nr 11.

= NA DOBIE. =

(tr.) Możemy odetchnąć z ulgą. Według ostatnich obliczeń i zestawień Rady Aproprowizacyjnej, od biedy, wytrwamy do nowych zbiorów. O ile tylko nie zawłoda transporty kolejowe, a wydajna produkcja w kopalniach pozwoli wymłócić wszystkie zboże na czas, posiadane w kraju 32,000 wag. zboża wystarczy, na 3 miesiące. Niedobory pokrywane będą już wkrótce przez transporty z Ameryki.

Pomyślniej, też przedstawia się sytuacja z cukrem. Wprawdzie, przy największej oszczędności i ograniczeniu maksymalnego spożycia na osobę do 400 gr. miesięcznie, braknie około 1000 wagonów, lecz źle nadzieja, że otrzymamy je od Wielkopolan, kosztem ich oszczędności i ograniczenia się na rzecz ziomków.

Na rynku warszawskim zanotowano znaczną zniżkę cen ziemniaków. Można już je nabywać po 200 mk. za korzec, gdy niedawno jeszcze żądano w 400 — 500 mk. Jest to dowodem, że zapasy ziemniaków są znaczne, niż ogólnie przypuszczano, a chwilowy zastój w dowozie, wskutek wadliwej komunikacji, no i „przezorności“ kmiotkowej, wywołał zgola nieuzasadnioną, a korupcyjną panikę wśród naszych gospoi.

Widzimy zatem jak wskazana jest powściągliwość wobec wszelkich sztucznych objawów i tendencyjnych pogłosek.

Sprawy miejskie.

— Przebudowa teatru.

Magistrat zatwierdził wynik konkursu na odbudowę teatru „Rozmaitości“ i postanowił przystąpić do odbudowy i wybrać komisję pod przewodnictwem prezydenta P. Drzewieckiego w składzie pp.: W. Malinowskiego i A. Wejsblata w celu porozumienia się z architektem Cz. Przybylskim co do wykonania planów.

— Wiece Związku L-Nar.

Dziś t.j. dnia 7 b. m. urządził Związek Lud.-Nar. wiece następujące: dla dzielnicy Śródmieścia B. o godz. 12 w poł. w Tow. „Rozwój“ (Zorawia Nr 2), za biletami, które otrzymywać można w biurze technicznym p. Daneckiego (Aleje Jerozolimskie 78 m. 2), dla dzielnicy Praskiej o g. 12 i pół w sali kinoteatru „Era“ (ul. Inżynierska); dla dzielnicy Mokotowskiej o g. 1 i pół w sali teatru „Ornak“ (ul. Puławska 29), dla dzielnicy Wolskiej o g. 5 w lokalu własnym (ul. Żytnia 40) i dla dzielnicy Grochowsko-Kamionkowskiej o g. 6 w domu parafialnym (ul. Grochowska 2).

— O aprowozacji dla robotników.

Wczoraj prezydent ministrów przyjął wspólną delegację pracowników i pracodawców, mianowicie przedstawicieli robotniczych związków zawodowych i centralnego związku polskiego przemysłu, handlu i finansów. Delegacja ta przedłożyła wyniki narad nad obecną sytuacją w sprawach robotniczych, odbytych wspólnie w dn. 21 i 28 ub. m. Przedstawiciele pracodawców i robotników stwierdzają, że przyczyną obecnych strajków i niemożności rozwiązania kwestji spornych są braki aprowozacyjne. Również zgodnie zupełnie stwierdzają obie strony, że braki te nie powinny być zaspokojone drogą powiększania stawek płacy, gdyż spowodowałoby to dalszy wzrost drożyzny, lecz przez dostarczenie robotnikom produktów spożywczych przez władze państwowe, gdyż z powodu sekwestru pracodawcy wykonać tego nie mogą. Dalej rezolucje te głoszą, że wszyscy robotnicy powinni otrzymywać jednakowe ilości żywności, bez uprzywilejowania poszczególnych zawodów, oraz że obecna tak zwana dodatkowa aprowozacja robotnicza pokrywa drobną część potrzeb ludności robotniczej. Przedstawiciele pracodawców i robotników oświadczają, że dalsze trwanie tej sytuacji i nieuwzględnienie powyższych postulatów wstrzymuje wszelką produkcję i wywołuje anarchję. Prezydent ministrów przyobiecał sprawę tę rozpatrzyć i zwołać wspólną naradę.

— Wstrzymanie emigracji do Francji.

Dla przewożenia robotników polskich do Francji, rząd francuski za-

deklarował 12 pociągów miesięcznie. Tymczasem wobec przewożenia jeńców Niemców z Francji oraz ostatnio częściciowego strajku kolejowego we Francji, pociągów tych w ciągu stycznia i lutego dostarczono tylko pięć. To zniewoliło min. pracy do wstrzymania zapisów na emigrację. Jest to jednak tylko chwilowe, bowiem potrzebę rąk roboczych we Francji wskazuje fakt zaangażowania miliona (?) robotników z Włoch.

Pociągi z transportami robotników polskich idą przez Oświęcim, Czechosłowację, południowe Niemcy. Robotnicy polscy kierowani są przeważnie do Francji północnej na roboty przy odbudowie zniszczonych przez wojnę żerendów. Jednakże część z pozwoleniem Zarządu obszarów zniszczonych przenosi się do kopalń, gdzie wynagrodzenie jest o wiele wyższe, wynosi bowiem od 20 fr. dziennie, z czego za jedzenie i mieszkanie odlicza się 5 franków 50 cent. do 7 fran. dziennie.

Jednostkowa emigracja robotników polskich do Francji zostaje obecnie przez rząd francuski wstrzymana, ci jednakże, którzy dotychczas wyemigrowali przeważnie robotnicy z Poznania, są z położenia swego zadowoleni.

Odczyty ideowo-polityczne.

We wtorek, d. 9 b. m., o godz. 8 wiecz., w sali Tow. higienicznego (Karowa 31) odbędzie się trzeci z cyklu odczytów ideowo-politycznych, odczyt pośle prof. Henryka Radziszewskiego p. c. „Polska idea ekonomiczna.“ Bilety na odczyt odbywać można w sekretariacie Zw. L. N. (Chmielna 5, pokój 23), w księgarni „Perzyński, Nikiewicz i S-ka“ (Nowy Świat 21) i u przedstawicieli dzielnic Związku.

Z Tow. „Rozwój“.

Na zebraniu członków „Ligi Konsumentów“, które odbyło się w piątek d. 15 b. m. ks. poseł Z. Kaczyński wygłosił odczyt p. t. „Inteligencja a sprawa robotnicza“. Prelegent, pracując wśród warstw robotniczych poznał je należycie i gruntownie. To też opinia jego bezstronna jest najlepszym wyrazem poglądów ogółu dobrze myślącego na stosunki inteligencji do sprawy robotniczej. Prelekcja ta wywołała gorące zainteresowanie, o czym świadczyła ożywiona dyskusja, w której brał udział pp.: M. Buyno-Arciowa, dr. T. Dymowski, W. Rudnicki, Sawicki, Szczawiński i Zahorski. Na następnym zebraniu, które odbędzie się w piątek dnia 12 b. m. poseł prof. Głębicki wygłosi odczyt p. t. „Kryzys finansowy w Polsce i sposoby jego usunięcia“.

Zo zboru ewang.-augsburskiego.

Dzisiaj o g. 11 i pół, Zbór Warszawski będzie żegnał swego duszpastora, ustępującego z urzędu I-go proboszcza. Ks. Juliusz Bursze, syn Superintendenta diecezji płockiej, po raz pierwszy przybył do Warszawy jako wikariusz w roku 1884. Następnie przeszedł do Wiskitek, skąd w roku 1888 wybrany został na diakona Zboru tutejszego. Na tam stanowisku przetrwał do roku 1895, organizując i rozwijając elementarne szkoły Zborowe i zakłady dobroczynne. W r. 1895 zostaje powołany na II-go, a w roku 1899 na I-go pastora Zboru, zaś po śmierci ks. Maniussa zostaje w roku 1905 Superintendentem Generalnym wszystkich Zborów, pełniąc jednocześnie obowiązki I-go pastora. Za jego urzędowania Zbór Ewang.-Augsb. warszawski rozrósł się w wielką rozgałęzioną instytucję kościelno-dobroczynną. Obecnie przeciężony nadmiarem pracy ustępuje ze stanowiska I-go pastora Zboru, lecz nadal przewodniczyć będzie całemu duchowieństwu ewangelickiemu jako Superintendent Generalny i Prezes Konsystorza Warszawskiego.

Młodzież P. P. S. politykuje.

Ogrodaj w siedzibie Organizacji Młodz. Narodowej (thuguttowieckiej; ekspozyturze dla młodzieży) odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Młodzieży Obchodu imienia Naczelnika Państwa. Na zebraniu rej wo-

dzili młodzi thuguttowcy i towarzysze ze Związku Polskiej Młodzieży Socjalistycznej. Z charakterystycznych obrad, prowadzonych przez młodzież wypadła przytoczyć, że jako mówców młodzież postanowiła zaprosić pp. Struga, Sieroszewskiego i Dasińskiego. Młodzież socjalistyczna proponowała nawet Moraczewskiego. W tej sprawie otrzymujemy protesty ze strony przedstawicieli młodzieży narodowej, którzy oświadczają, że obchód nie powinien być prowadzonym pod sztandarem partyjnym, lecz w myśl dzisiejszej ideologii Naczelnika Państwa, który jest Naczelnikiem Narodu, a nie leaderem partii, co sam zresztą wielokrotnie już zaznaczył.

Na szanico—w odbitce.

Wobec wielkiej poczytności, jaką pozyskał Szaniec Mir'owy — „Sądy Bolkowe“ i zupełnego wyczerpania tego N. „Gazety Porannej“, w którym feljton ten był zamieszczony, na liczne żądanie publiczności feljton ten został wydrukowany w odbitce. Nabyć je można we wszystkich księgarniach oraz w administracji „Gazety Porannej“ (Zgoda 5).

Echa rewizji u inż. Wortmana.

W związku z zajęciem, którego opis nadał nam p. inżynier Jan Wortman („Gazeta Poranna“ Nr 60, z dnia 1 marca r. b.), otrzymaliśmy do przejrzenia list, wysłany przez niego drogą prywatną za granicę, a dotyczący sprzedaży obrazu Rembrandta. Ustalił wobec tego musimy, że władze nasze miały wszelką rację do wszczęcia odpowiednich kroków w sprawie powyższej. Jak oświadczone nam, wzmocnony posterunek użyty był w tym celu, by przeprowadzić ewentualną rewizję, związaną ze sprawą obrazu, w kilku innych jeszcze punktach mając ludzi do ich obstawienia. Cała sprawa była wszczęta z ramienia min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem kultury, a nie z ramienia min. spraw wojskowych. Nakaz o rewizji był okazany znajdującej się w mieszkaniu p. Wortmanowej.

Nowa placówka.

Powstała nowa placówka handlowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością p. f. Marjan Gołaszewski i S-ka, mająca na celu prowadzenie handlu hurtowego i detalicznego towarami bławatnymi z siedzibą przy ul. Marszałkowskiej 109 róg Chmielnej. Otwarcie nastąpi w dn. 15 b. m.

Informacje.

X Por-fel z dokumentami wojskowymi i fotografiami rodzinnymi zginął żołnierz 6 baonu strzelców. Prosi o złożenie w kanciarze „Gazety Porannej“ (Zgoda 5).

Wypadki.

Tajemnicze zabójstwo. Gdy 20 letni Stanisław Kaplan, żołnierz-letnik (Cegłana Nr 10) wchodził do domu Nr 21 przy ul. Nowolipki, jakiś niewykryty sprawca, idący tuż za nim, wystrzelił z rewolweru i ugodził Kaplana w tylną część głowy. Kula przeszła na wyłot i zraniła w nos idącego-naprzeciwko Kaplana 55 letniego Icka Rubina Rebeckjowa (Nowolipie Nr 21). Kaplan natychmiast życie zakończył, zaś rannego w nos Rebeckjowa, po opatrunku przez lekarza Pogotowia udał się do domu. Zabójca zbiegł przez nikogo nie zauważony. Kaplan przed pół rokiem poznał się z 18 letnią Różą Dułówną, córką handlarza i niemal codziennie odwiedzał ją w mieszkaniu rodziców jej w tymże domu. I tym razem Kaplan podążył do Dułówny.

Przejechany przez tramwaj. 15-letni Władysław Grodziński, ordynans 4-go baonu piechoty wyszedłszy z wagonu na Pradze przechodził na drugą stronę ulicy i nie zauważył nadjeżdżającego z drugiej strony wagonu, który powalił go i obciął mu obie nogi poniżej kolan.

Harce samochodowe. W uzupełnieniu wiadomości o wypadku samochodowym przy zbiegu ul. Czystej i Krakowskiej. Przedm. okazuje się, że samochód wojskowy, osobowy Nr 1029 jadąc od pl. Mickiewicza w stronę ul. Królewskiej z szybkością 50 kłom. na godzinę, przy zbiegu ul. Czystej i Krak. Przedm. wjechał na drożkę, w której znajdował się urzędnik zarządu starbowego, Stanisław Blarkiewicz (Świętojańska Nr 5). Wskutek silnego zdenerowania drożka została rozbita, koń silnie zraniony, pasażer ranny w głowę, zaś drożkarz, Wacław Majcherkiewicz jak piłka został zrzucony z koła i wpał do samochodu na siedzenie. Na krzyk drożkarza i pasażera podążył policjant 12 komisariatu i widząc odjeżdżający samochód krzyknął trzykrotnie „stój“, a gdy to nie odniosło skutku, wystrzelił z karabinu w górę. Przy zbiegu ul. Królewskiej i Krak. Przedm. policjant dogonił i zatrzymał samochód. Kierowca nie chciał pokazać się.

s. ↑ p.

Feliks DENELL

urzędnik telegrafu

opatrzone św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu w **Równem, dn. 5-go marca** 1920 roku, przeżywszy lat 36.

Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci, matka, siostry i szwagrowie świadczą o wdzięku, przyjaźni i znajomości.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Równem odbędzie się w d. **8-go** b. m.

gitymacji, dopiero na skutek interwencji policjanta u władz wojskowych w komendzie miasta, sprawca wypadku przedstawił kartę rejestracyjną. Poszkodowany drożkarz zeznał, że kierowca w czasie ucieczki usiłował wyrzucić drożkarza, lecz przybycie w porę policjanta przeszkodziło wykonaniu mu tego zamiaru.

Wykrycie morderców. Urząd śledczy wykrył sprawców zbrodni w budynku kolejowym na cieśli 58 letnim Adamie Blaziejewiczu. Dokonał jej uczestnicy olbrzymiej bantyi. Aresztowania trwają.

Gonicie—fałszerzem. Zaginiony w biurze komisji uprawy gruntów podmiejskich kwitariusz zapamiętany znaleziono w kieszce „gońca“, 17-letniego Wacława Karcewskiego (Szeroka Nr 30). Przy oględzinach kwitariusza stwierdzono, że blankiety zamówień były wydzierane i po opisaniu treści według wzoru znajdującego się w kwitariuszu z podpisem kierownika biura były oddawane do folwarków, które zamówienia te wykonywały, nie podejrzewając malwersacji.

Aresztowany Karcewski przyznał się do winy i wskazał swych odbiorców. Są to Józef Skocieczny z Grochowa, Zdzisław Grochulski, Grzegorz Lukjanow oraz urzędnik tej komisji Henryk Szok. Wszyscy oni za wyjątkiem Lukjanowa towar otrzymali. Otrzymał w ten sposób pieniądze Karcewski rozrównił kupując różne rzeczy i smakołyki oraz uczęszczając często do restauracji, teatrów i kinematografów.

Spalenie się 4 samochodów. Wczoraj o godz. 9 wiecz. w szopie dla samochodów na dworcu kowelskim wybuchł ogień. Na ratunek wyruszyły cztery oddziały straży, lecz czepny był tylko oddział nalewkowski, który w ciągu godziny pożar ugasił. Spaliła się cała szopa i umieszczono w niej 4 amerykańskie samochody osobowe oraz 2 beczki z benzyną i 2 smarów. Ogień wynikł z powodu złego obłożenia się z nałgą przy czyszczeniu samochodu.

Teatr i muzyka.

T. Wielki. Dziś g. 12 m. 30 „Medal 8-go Maja“, g. 8 m. 30 „Lizetta“, wiecz. „Violetta“.

T. Rozmaitości (Ogród Saski). Dziś po pol. „Murja Leszczyńska“, wiecz. i jutro „Kolombina“.

T. Reduta. Dziś „Ponad śnieg“. Jutro „W Małym Domku“.

T. Polak. Dziś i jutro „Nieboska komedia“.

T. Mały. Dziś po pol. „Polityka“, wiecz. i jutro „Giepl Jakób“.

T. Nowości. Dziś i jutro „Królwa Kinematografu“.

T. Praski. Dziś po pol. „Maj-ter i czeladnik“ oraz „Okrężne“, wiecz. i jutro „Tamtę“.

T. Dramatyczny. Dziś i jutro „Zaklety Pałac“.

T. Powszechny. Dziś i jutro „Galganarż paryski“.

Mimo-plastyka rytmiczna. Dzisiaj o godz. 3:30 w Teatrze Polskim odbędzie się występ p. Adolfiny Paszkowskiej, znakomitej artystki mimo-plastycznej. Występ ten będący pierwszorzędną atrakcją w artystycznym życiu Warszawy budzi zainteresowanie powszechne.

Mój kącik.

Szczęśliwa mniejszość.

Jeżeli mówimy o naszych narodowych nieszczęśliwościach, mówimy przeważnie o położeniu geograficznym niezbyt korzystnym, naszego państwa, o małym wybrzeżu (morskim) jaki posiadamy o zaszachrowanym „pour le roi de Prusse“ Gdańskum, o starannie przygotowywanym plebiscycie dr. de Manevilla, o lirycznych fantazjach politycznych Lloyd George'a—i o wielu jeszcze innych nieprzyjemnych faktach. Najmniej jednak mimo wszystko, mówimy o tym największym nieszczęściu narodowym, którym jest żydowska rdza zżerająca naszą racjonalność odciągająca naszą energię od zbrojnej pracy nad odbudową Rzeczypospolitej, osłabiająca naszą wolę, zmierzająca wytrwać ku wskrzeszeniu naprawdę pięknego, demokratycznego państwa Polskiego. Istotnie, los, który nas zmusił, do przyjęcia pod dach

Polski, kilka milionów żydów jest dla nas okrutny.—Bez naszej bowiem winy, bez żadnych z naszej strony propozycji, zaszło się do nas—żydostwo z całej Europy, i żyją między nami, nie przykładając palca do pracy nad rozwojem narodu i państwa, nie troszcząc się o dom, w którym mieszkają, od dwudziestu pokoleń, nie składając do ogólnej skarbnicy wysiłków, ani jednego szelaga... Poprostu tak, jak gdyby nagle do pięknego mieszkania, wdarło się kilkadziesiąt szocurów, które spełniają instyktownie narzucone im przez naturę funkcje niszczenia mebli, wygryzania dziur w dywanie, gospodarowania w szpitalni, pożerania wszystkiego, co im stoi na drodze. Takich, kilkadziesiąt natrętnych, zuchowałych i obżartych szocurów, doprowadzają właściciela mieszkania do rozpacz. Jak bowiem wytepić gryzoniów, które się mnożą bez żadnego zastanowienia (co zresztą szocurów można wybaczyć), jak się pozbyć tej hordy szkodników, nierozumiejącej ludzkiej mowy?..

Na szocurów jest rada: „szocurołap“ albo jaka inna pszenica kolorowa, ale co zrobić wówczas, gdy szocury są tylko przenośnią, porównaniem, a rzeczywistość jest znacznie bolesniejsza i nazywa się żydostwem?..

Coś wtedy?.. Bo przecież musimy zrozumieć, że nasza uprzywilejowana, a piesczona i ciekana przez Anglię, Amerykę i p. Słowińskiego „mniejszość narodowa“—zaczyna nie dzielić się z nami kawałkiem naszego chleba, ale nam ten chleb wydziałać. Kilka dni temu do p. ministra aprowizacji, zgłosiła się delegacja rabinów, z prośbą o mąkę pszeną na mace dla żydów—i jak donoszą pisma, p. Słowiński przyrzekł im 35 tys. worków mąki. W tym samym czasie przyjeżdża z Ameryki specjalnie dla żydów—5 milj. ł. mąki pszennej też na mace! Szczęśliwa mniejszość!.. Oni będą mieli na święta mace z pszennej mąki. A ty robotniku i nędzarzu-inteligencie, będziesz miał na święta białą bulkę?.. Nie będziesz miał, bo ty nie należysz do „mniejszości“—tylko do „większości“. „Większość“ bracie, to nie „mniejszość“!.. „Mniejszość“ unie krzyczył tak, że ją słychać i w Londynie i w New-Jorku—i w Tokio i w Paryżu—i w każdej redakcji wielkiego dziennika zagranicznego. A „większość“, unie ukradkiem ocierać łzy.. A twoje łzy niestety, mają się głośno, niż wrzask szmuglerów i paskarzy.

Walki polskie.

Zacięte walki na Polesiu.

Od sztabu generalnego, 6 marca

Front Litewsko-Białoruski:
Walki wywiadowcze na przedpolu Borysowa i Bobrujska. **Na odrodku poleskim trwają zacięte walki.**

Front wołyński. Nieprzyjaciół zachowuje się szczególnie czynnie na odrodku Zwiabla; przedmoście Zwiabla było ostrzeliwane ogniem artylerji. W okolicy Starej Sieniawy patroly bolszewickie, zbliżając się do naszych stanowisk, prowadzą energiczne wywiady.

Front podolski: Ożywcza akcja wywiadowcza.

W zast. Szefa Sztabu Generalnego
(—) **Kulski pułk. Szt. Gen.**

Na ziemiach plebiscytowych.

Jak Niemcy walczą o Śląsk.

POZNAN 6.3 PAT. „Dziennik Poznański” donosi: Rząd niemiecki przy współdziałaniu całego przemysłu i wsystkich stronnictw z komunistami i spariakusowcami na czele, czyni ostateczne wysiłki, aby uratować dla Niemiec zagrożone obszary plebiscytowe. Na ten cel Niemcy wydają miliardy, organizują całą armię agitatorów przebiegłych i wytrwałych, nie przebiegając w środkach i nie szczeniąc żadnych ofiar, nawet najkosztowniejszych.

Niemieckie cele plebiscytowe popiera przede wszystkim wielki przemysł niemiecki, któremu na więcej zależy na utrzymaniu Górnego Śląska przy Niemczech. W całej Rzeczypospolitej zapowiadają, że pracowników, pochodzących z dzielnic plebiscytowych, zwalnia się na czas potrzebny na wzięcie udziału w plebiscycie bez pozabawienia płacy za dni stracone. Wielka fabryka Menstfelda w Halle ogłasza, że robotnicy strzymają na czas głosowania ponad przepisane umową wywczas 6 dni urlopu z całkowitą wynagrodzeniem.

Zuchwałstwo pruskie.

BYTOM 6.3 PAT. Zuchwałstwo pruskiej policji bezpieczeństwa, t. zw. Sicherheitswehru, wzmagają się z każdym dniem. Pisma polskie podają codziennie relaty nowych przesładowań ludności polskiej. Nawet niemiecka bytomska „Oberchlesischer Grenz Ztg.” stwierdza, iż jest największy czas, by ją usunąć i udowodnić, że w ostatnich dniach na rozkaz berlińskiego komendanta tej policji usuwa się z niej resztki Ślązaków, zastępując ich Niemcami z poza Górnego Śląska, b. żołnierzami „Gr. nrschutzu” i „Reichswehru”. Organizacji tej wolno posiadać tylko broń sieczną i krótką palną dla własnej obrony, tymczasem raz po raz władze kwalifikują wykrywane składki broni i amunicji Sicherheitswehru. Sensacja ostatnich dni jest wykrycie i skonfiskowanie przez wojską okupacyjną w Katowicach wielkiego składu broni i amunicji, ukrytych przez Sicherheitswehr.

Zrelezione tam 3 armaty, kilkadziesiąt karabinów maszynowych większych i mniejszych, kilkanaście miotaczy mł. i miotaczy ognia, kilkadziesiąt karabinów i bardzo duże zapasy amunicji do powyższych broni. Sytuacja jest groźna, jeśli władze kwalifikacyjne nie wezmą się do tej „policji” energicznie zaraz, to dojdzie może do niepożądanych wydarzeń, gdyż zuchwałstwo pruskie będzie coraz większe, a cierpliwość polska też się może wyczerpać.

Amnestja na Górnym Śląsku.

SOSNOWIEC, 6.3 (PAT.) Komisja koalicyjna na Górnym Śląsku obejmująca rządy na terenie plebiscytowym, ogłosiła amnestję dla przestępców za przewrącenia, popełnione na Górnym Śląsku do dnia 14 lutego 1920 roku.

Rocznica budziociela Śląska.

BYTOM, 6.III. (PAT.) Na dzień 5 marca przypada 25-ta rocznica zgonu poety górnośląskiego, ks. Konstantego Damoćka, który pisał pod pseudonimem Czesława Lubiąńskiego. Utwory jego, rozpowszechnione między ludem śląskiem, przyczyniły się wielce do rozbudzenia ducha narodowego. Śląskie pisma polskie poświęcają pamięci poety z okazji tej rocznicy specjalne artykuły, a towarzystwa, zwłaszcza oświatowe, postanowiły urządzić uroczyste zebrania dla uczczenia tego krzewiciela polskości na Górnym Śląsku. Ks. Damoćka był pierwszym pisarzem i działaczem górnośląskim, który budził na Górnym Śląsku ideę państwowości polskiej, podnosząc konieczność przyłączenia Śląska do Nowej Polski, w której wskrzeszenie wierzył niezłomie.

Telegramy.

Wyprawa na Turcję.

LYON 6.3 (PAT.) „Gaulois” pisze: W czwartek mówiono w Londynie, że Rada Najwyższa postanowiła wystąpić energicznie, aby położyć kres gwałtom tureckim nad Ormianami i innymi połwdniowymi narodami. Rada czeka jedynie na raporty swych przedstawicieli konstantynopolskich i jeżeli sprawozdania te potwierdzą posiadane już informacje wypadki mogą przybrać formę dramatyczną. Dzienniki francuskie przedrukowują informacje „Pall Mall Gazette”, że postanowiona została poważna ekspedycja wojskowa o ile nastąpi poważne osłabienie.

Bomba na odczycie.

WIEN 6.3 (PAT.) Literat dr. Ries, należący do rosyjskiej partji kadetów, zapowiedział w Sofji na środę w sali teatru odczyt o stanie współczesnym Rosji. Tuż przed rozpoczęciem odczytu eksplodowała na sali maszyna pieślna. Według dotychczasowych wiadomości zabite zostały na miejscu 4 osoby, rannych jest około 10, z czego dwie już zmarły. Z pod gruzów budynku wydobywają dalsze ofiary. Sprawcy zamachu nie są znani. Przypuszczają, że są to komuniści, albo anarchiści. Zarządzono liczne przesładowania personelu teatralnego.

Posel niemiecki w Warszawie.

GDANSK 6.3 (PAT.) „Danziger Ztg.” donosi: Jak się dowiadujemy, na przedstawiciela Niemiec w Warszawie upatrzony jest hr. Oberndorff, który w ostatnich czasach był posłem niemieckim w Sofji.

Ograniczenie Gdańska.

GDANSK, 4.3 (PAT.) Komisarz ententy Tower wydał dziś rozporządzenie, na mocy którego do towarów, importowanych z Niemiec do Gdańska, pobierane będzie cło według niemieckiej taryfy celnej. Ostatnia rozporządzenie niemieckie, zarządzające pobieranie cła w złocie, zostało przez sir Tower'a uchylone.

Szykany niemieckie.

GDANSK 6.3 PAT. Istniejące tutaj przy wojskowej misji polskiej biuro przysług zostało z dniem dzisiejszym zamknięte dla publiczności, ponieważ magistrat Gdańska nie przydzielił dotychczas misji, mimo usilnych nalegań, odpowiedniego lokalu. Niemiecka prasa rutejsza ubolewa nad tem postanowieniem misji wojskowej polskiej, przyznaje jednak, że dotychczasowe pomieszczenie biura paszportowego było nieodpowiednie i że należy misji polskiej dać odpowiedni na ten cel lokal.

Układ polsko-czeski.

PRAGA, 6.3 (PAT.)—Czeskie biuro prasowe donosi: Wczoraj został zawarty między delegatami czeskimi i polskimi układ w sprawie dostaw ropy i przetworów naftowych z Polski. Delegaci polscy zobowiązali się do dostawy 4.200 cystem nafty wartości około 180 milionów koron.

Zawieszenie pisma ukraińskiego.

LWÓW 6.3 (PAT.) Policja lwowska zatrzymała wczoraj już po raz trzeci z rzędu dziennik ukraiński „Nowa Rada” z powodu wrógich dla państwa polskiego tendencji.

Awantury żydowskie w teatrze.

KRAKÓW 6.3 PAT. Na dzisiejszej premierze sztuki Zeromskiego „Ponad śnieg” doszło w teatrze im. Słowackiego do demonstracji ze strony pewnej części publiczności żydowskiej. Mianowicie w 3 akcie po słowach Antoniny Radomskiej „Nienawidzę waszej rewolucji chamskiej, waszych rządów żydowskich”, część publiczności zaczęła bić brawo. To wywołało sprzeciw i protesty ze strony galerji, zajętej przez publiczność żydowską, na co reszta publiczności odpowiedziała nowymi brawami. Powstało chwilowe zamieszanie; część publiczności zaczęła wychodzić z sali. Akterzy, pomimo to, grali dalej i po kilku minutach opanowali sytuację. poczem sztukę odegrano do końca bez przeszkód.

Rathenau do Rosji.

BERLIN, 6.III. (PAT.) Pisma berlińskie donoszą, że na czele komisji niemieckiej, mającej udać się do Moskwy, stanie gen. lny dyrektor Towarzystwa elektrycznego, Walter Rathenau.

(Rathenau jest niejakim wodzem wielkiego przemysłu niemieckiego, a w czasie wojny według jego wskazań zorganizowano całą produkcję wojenną Niemiec i niszczenie przemysłu na ziemiach okupowanych przez wojska niemieckie.—Przyp. red. Gaz. Por.)

Falsze o rewolucji bolszewickiej w Portugalji.

PARYŻ 6.3 PAT. (Havas). Jak donoszą z Madrytu tamtejsze poselstwo portugalskie kategorycznie zaprzecza pogłębkom o rzekomej rewolucji bolszewickiej w Portugalji.

Bez plebiscytu.

PARYŻ 6.3 (PAT.) „Eclair” donosi z Londynu, że konferencja ministrów spraw zagranicznych zamierza oddać Rumunji Besar biję bez plebiscytu.

Rakowski w Berlinie.

WIEN 6.3 PAT. „Vorwarts” komunikuje: Berliński korespondent „Baseler Nachrichten” dowodzi się, że baron Iłsko Lenina stojący bolszewicki pełnomocnik ludowy Rakowski przybył do Berlina, gdzie konferował przez 2 godziny z niemieckim ministrem spraw zagranicznych—Mülleren.

Kuropatkin i Brusilow—urzędnikami sowieckimi.

POLDHU, 6.3 (PAT.) Generałowie Kuropatkin i Brusilow, o których nie było od dłuższego czasu wiadomości, oddali się pod rozkazy rządu bolszewickiego i pracują obecnie w administracji Turkiestanu.

Rozszerzenie niemieckich zakazów wywozowych.

BERLIN 6.3 (PAT.) Niemcy rozszerzyli zakaz wywozu na wytwory chemiczne, farmaceutyczne, materiały służące do wyrobu farb oraz samych farb.

Kurs marki polskiej.

GDANSK 6.3 (PAT.) Kurs marki polskiej w Gdańsku wynosił dziś

około 62, w Berlinie—60 i 1/2, przeliczając na Warszawę 59 i 3/4.

Doniesienia giełdowe.

MARSYLJA, 6.III. (PAT.) (Radij. st. krak.). Ryż 300, mączka kat. 190, groch 190.

HAVRE, 6.3. (PAT.) (Radiotel. st. krak.). Pawałna marcową 722, kwietniową 723, majową 709.

LYON 6.3. (PAT.) (Radiotel. st. krak.). Jedwab seweński 420, włoski 450, syryjski 340 japoński 395, chiński 440, karboński 350.

Wiadomości telegraficzne.

— Rząd amerykański oświadczył, że wiadomości o zamiarze wycofania się Ameryki z konferencji pokojowej, są nieprawdziwe.

— Parlament grecki uchwalił ratyfikację traktatu pokojowego z Niemcami, Austrią i Bułgarią.

— Rząd holenderski ponownie odmówił wydania Wilhelma, natomiast proponuje ograniczenie swobody ruchów Kaisera.

— Danja przystąpiła do Ligi Narodów.

— Zapisy na wewnętrzne pożyczkę we Włoszech wynoszą już przeszło 13 miliardów lirów.

— Przewodniczący komisji do spraw zagranicznych w parlamencie francuskim Barthou, oświadczył, że rewizja traktatu pokojowego byłaby dla Francji abdykacją.

— Japonja postanowiła wycofać swoje wojska z Syberji.

Z bliska i z daleka.

Najmłodszy powiatopisarz Nie-dziwice, a jeden z najw. Jode-nastoletni chłopiec Wade z Chłatego powiatu i to dożył zajmując. Najmłodsze jego dzieło zawiera 35 tysięcy słów i opowiada o przygodach krytyki powiatopisarzy. Gdy chłopiec wysłał swe dzieło do oceny wielkiego pisarza angielskiego Bernarda Shaw, ten odpowiedział, że ktoś z niego śmieje, odpisał: Jestś kłama, Nie-jestś, jak widać z dzieła małym chłopcem, chociaż może nabawił na autograf. Chłopiec wysłał swe dzieło do powiatopisarza Ojca i otrzymał od niego z Ameryki, do największego dzielnika w Anglii. Powieść swą „W obłazie wielkiego niebezpieczeństwa” napisał chłopiec w ciągu trzech tygodni. Pisał w powozi 12-letniej podłodze. Przewidział on wielką przyszłość powiatopisarza.

Artretyzm, Reumatyzm, choroby nerwowe, szpawo, zwiądkowe, kiszko-we, płciowe, 5392

leczy się metodami fizykalnymi: wod. leczniczo, kąpiele świetlne elektryczne, kwasowalowe, masaż, gab. Roentgenaa w Złotym Przyrodoloznym D-ra J. Łuczynskiego czynnym oday w Warszawie, ul. Smolna 10, telef. 132-02. Kierownik Dr. Wacław Knoff przyjmuje od godz. 11-12 w dni i od 4-6 pp



Waino zebranie

Odręskiego Odręskiego Towarzystwa Rolniczego odbędzie się w Brzesku Lit. w lokalu Twa 15 marca, o godz. 10 rano. WPradów Członków Towarzystwa, Sz. Łanów i przedstawicieli sąsiednich Towarzystw Rolniczych, z którymi ma nastąpić porozumienie się co do wspólnej akcji, oraz osoby interesujące się sprawami wiejskiego Kresowego Rolnictwa zaprasza Zarząd.

F. S. Zebranie Zarządu 13 marca, o godz. 10 rano, w lokalu Twa, w Brzesku Lit. W sprawie sprzedaży i dzierżawy ziemi i poszukuje właścicieli i dzierżawców folwarków i kolonij

„MOR” zjadliwe zarzki w szczyt i mysz-ronoz skisł upoz-30 St. Stanisławskiego, Warszawa, Kraków, sie-Przedmieście N 22 3648

Dr. Leszczyński, 667 Marszałkowska 142, telef. 127-25 b. ordyn. klin. Sap. Św. Łazarza. Chor. wener. skóry i n—płciowa. Prz. do 12 r. i od 5-8 w

D-r NEHRING Skórne wener., mo-czościowe, światłolne, Rząd-20 Marszałkowska 97A, m. 4 04 12-3 i 5-7.

Dr. med. H. SZCZUDROWSKI Chor. skórne, wener., płciowe przy-ruje 4-6 pp. Widok II m. 1, tel. 100-20 1119

Dr. F. Rostkowski Lekarski asystent szp. Ś-go Łazarza, Chor. wener., skór i analizy krwi na syfilis, przyjmuję od 12-1 i 5-8 w Złazna 84 m. 3. Telefon 327 2

Wszystkie choroby są uleczalne, jeżeli organizm jest odporny. Odpornym jest on, jeżeli nerwy, mózg i serce, pociągają dostateczną ilość pokarmu dla nich niezbędną (lecytynę). Nervivit jest owym środkiem uzdrawiającym i.e. wy. dającym organizmowi naszeru siłę, odporność, świeżość i radość. Nervivit usuwa wskutek tego wszelkie objawy, jak: ból głowy, migrena, bezsenność, bicia serca, łak i t. d. Nervivit zwalca więc powoduje wszelkie choroby przez osłabienie systemu nerwowego. Nervivit otrzymać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 1275

Specjalna pracownia ZEBOW SZTUCZNYCH gabinet: leczniczo-chemiczny Marszałkowska 63, tel. 124-17, przyjm. lek. D-ra Eleonora Stępniewska, D-ra Lucjan Złotnicki. Leczą, plomb. zęby sztuczne bez podnieb. Ceny przystępne dla nie-możnych. 6710

Z prowincji.

S. p. dr. Karol Kamiński.

Na cmentarzu w Chotomowie 2 b. m. zostały złożone zwłoki doktora Karola Kamińskiego, zmarłego w Jablonnej na chorobę serca. Zmarły był uchodźcą z guberni mohylowskiej, gdzie posiadał obszerne dobra ziemskie i był powszechnie znanym jako zdolny lekarz, dobry obywatel i człowiek wielkiego serca. Po ukończeniu wydziału medycznego na uniwersytecie mo-

skiewskim, osiadł na wsi w rodzinnym majątku Ciemonowie i poświęcił się gospodarstwu rolnemu, sprawom społecznym i szerokiej dobroczynności.

Dobroć i uczynność jego dawała mu prawo oczekiwać, że dzięki ekscesy ciemnych mas w przewrocie bolszewickim nie zawadzą o jego dom. Niestety! zawiódł się: napadnięty przez uzbrojoną tłumę pod osłoną ciemnej nocy jesiennej uciekać musiał z rodzinnego gniazda.

Rynek pieniężny.

Uspokojenie dla papierów procentowych mocne.

6 proc. Pożyczka m. Warszawy—rublowa 216.—216.50.

6 proc. Pożyczka m. Warszawy—markowa 101.—101.50.

4 1/2 proc. L. Z. T-wa Kredytow. Ziemsk 100.—100.

5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy 228.—229.

Ruble prawie bez zmiany.

Ruble carskie w pięćsetkach 189.50 — 194

Ruble dumskie w tysiącach 52—51.75

Ruble dumskie po 250 45.75—44.—

Franki francuskie 11.60—11.75.
Funtki angielskie 587.50—593.50
Dolary amerykańskie 162.50—161.50.
kanadyjskie 134.50—135.50.
Leje rumuńskie 2.25.
Marki niemieckie w w tysiącach 176 — 174.—
Marki niemieckie w setkach 170.50—172
Czeki na Berlin 187 1/2 — 167
" na Paryż 11.65—11.00
" na Londyn 560—594.50
" na Szwajcarię 26.90—27.10
Akcje T-w K. Rudzki i Sp. 1400 — 1420,
" Lilpop, Rau Loewenstein 1590 — 1590.
Akc. Zakł. Starachowickich 4650—4600.

KRAJOWY DOM HANDLOWY

HURT i DETAL

GUSTAW OKOŃSKI i S-KA

WARSZAWA, ul. MARSZAŁKOWSKA 118, tel. 3-76 dawny

Polecamy:

Wełny angielskie na od Mk. 190
męskie ubrania

Wełny damskie na kost- od Mk. 65
jumy i suknie

Szewioty od Mk. 100

Korciki od Mk. 65

Płótna prześcieradłowe od Mk. 100
angielakis

Cover-Coats przedw.

Surowce

Madapolamy

Cejgi krajowe i angielskie
na ubrania

Płótna na wsypy i fartuchy

Shirtingi

Satyny czarne i kolorowe

Zefiry angielskie

RĘCZNIKI, CHUSTECZKI

CHUSTKI wełniane

KOŁDRY i PLEDY

POŃCZOCHY i SKARPETKI

Duży wybór Towarów letnich

BATYSTY, KRETONY, WOALE,

MARKIZETY, OPALE i t. p.

Ważne dla pp. Krawców!

WIELKI WYBÓR

Adamasków i Satyn

podszewkowych angielskich

i francuskich,

HURT SPECJALNIE przystosowany do obsługi.

KOOPERATYW, ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ WŁOŚCIAŃSKICH oraz SKLEPÓW.

GENY NISKIE!

Największe i najkorzystniejsze źródło dla kooperatyw, stowarzyszeń, biur handlowych przy sejmikach powiatowych oraz kupców polskich, poleca:

Cajgi i dreliszki na letnie ubrania w wyborowych gatunkach

Oxfordy i płócienka na koszule dla robotników

Materiały na bluzki wełniane, półwełniane i bawełniane

Czysto wełniane materiały na suknie i kostjumy

Batysty, woale i kretony na—letnie suknie

Madapolamy — Surówki

Zaznaczamy, że towary nasze oddajemy wyłącznie hurtem i po cenach ściśle hurtowych, tak dla kooperatyw jak i wszystkich innych polskich kupców, którzy pozostają w bezpośrednim stosunku z publicznością.

Dom Handlowo Przemysłowy Wielkopolań
Warszawa, DŁUGA 50,
wojście wprost Bielańskiej.

PIAST

TELEFONY Działu Włóknistego: 55-23, 55-16, 55-10.
ADRES dla DEPEZ: Piast Warszawa.
KONTA BANKOWE Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu. Oddział w Warszawie, Jasna 1. Bank Kredytowy w Warszawie.

Tanio! „Spółka Swojska“

Żórawia 40, telefon 251-96.

POLECAMY: towary białe, bielizna, materiały, okazy, pończochy, skarpetki, asnurowadła, nici, igły, galanteria. Perfu. merja i kosmetyka. 3279

NASIONA WARZYWNE.

Największej krajowej plantacji nasion dom. Russów ziemi kaliskiej, będącej pod kierunkiem najwyższych zagranicznych instruktorów.

Sprzedaj. pl. Aleksandra 7, Z. Madaliński. HURT. DETAL.

Ważne dla hurtowni, kooperatyw!

Cukier i Sacharyna zbytnia przy używaniu kawy

stodzonej „KAWOL“

Torobka na 10-12 szklanek słodkiej, smacznej, zdrowej, z aromatem kawy (zatw. przez Urząd Zdrowia) mk. 3.—. Hurtowniom i kooperatywom rabat. Zadać wszędzie. 8208

Przedsiębiorstwo „Raymond“ Zgoda 3, tel. 102-69.

Dla pp. Przemysłowców i Kupców.

Wydanie jednej księgi, któraby zawierała ściśle, sprawdzone, szczegółowe i pełne informacje o firmach przemysłowych i handlowych Zjednoczonej Polski, wymaga paru lat prac przygotowawczych.

Zupełny zaś brak takich ksiąg informacyjnych stanowi poważną przeszkodę w skierowaniu naszego życia ekonomicznego na tory rozwoju normalnego.

Wychodząc z tego założenia, Tow. Akc. „Reklama Polska“ przystępuje do wydawania wytwornego wydawnictwa informacyjnego w formie albumowym, p. t.:

„Odrodzenie Przemysłu i Handlu Polskiego“

które ukazywać się będzie w oddzielnych księgach, tworzących encyklopedyczną całość.

„ODRODZENIE PRZEMYSŁU I HANDLU POLSKIEGO“

rozsyłane będzie

bezpłatnie

do wszystkich banków w Polsce, do wszystkich izb handlowych, stowarzyszeń, zrzeszeń i instytucji handlowych w Polsce, do wszystkich ekspozytur i agend Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Polsce i za granicą, do konsulatów, do poważniejszych hotelów i instytucji użyteczności społecznej.

Każda z ksiąg posiadać będzie zredagowany w pięciu językach skorygowany spis firm, w niej zamieszczonych, według specjalności, wraz ze wskazaniem firm, które były zamieszczone w księgach poprzednich, wiążąc je w ten sposób pod względem informacyjnym w jedną całość.

Pierwsza księga

„Odrodzenia Przemysłu i Handlu Polskiego“

ukaze się w kwietniu r. b.

Informacji udziela Administracja Wydawnictwa

Tow. Akc. „Reklama Polska“, ul. Zgoda Nr. 1, tel. 303-93.

Tow. Akc. „Reklama Polska“, Warszawa,

Jasna 10, telefony: 229-42, 229-43, 229-44.

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i wydawnictw świata.

POLSKI DOM HANDLOWY

MACIEJOWSKI i ARTZT

RACH. BIEŻĄCE
Bank Spół. Zarobkowych
Tow. Spółdzielczych
Kredytowy

Warszawa, ul. Marszałkowska 127.

Tel. magazynu 91 dawny,
Tel. zarząd 36-22

Otrzymaliśmy we wszystkich oddziałach

Nowości Wiosenne.

WELNY damskie od 69 m. metr.
WELNY męskie kraj. i zagr.
COVER-COATY
VELOURY na palta
SURÓWKI SHIRTINGI
NANSUKI PŁÓTNA
PŁÓTNA LUDOWE
(nowy wyrób krajowy).

KRETONY, PERKALE, ZEFIRY
MARKIZETY, WOALE, CHIFONY
PODSZEWKI, BAWELNY i JEDWABIE
CHUSTKI
PONCZOCHY kolorowe i czarne
SKARPETKI od 8.50 do najdroższych
Ponczoski dzociane
PLEDY pluszowe i wełniane.

Specjalność! Dostawy do kooperatyw, stowarzyszeń, spółek włościańskich i sklepów po cenach najniższych na rynku Warszawskim.
Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

Polsko-Baltyckie T-wo Handlowe

podaje do wiadomości, że
trzeci okręt polski

„KRAKÓW”

Polsch American Navigation Corporation „New-York 206 Broadway”
przybył do Gdańska 4 marca r. b.

WARSZAWA Długa 22, tel. 266-81, 17-58
adres telegr. „POLBAL”

GDĄSK Breitgasse 22, 25, tel. 22-55
adres telegr. „POLBAL”

Dom Handlowy

Kowalski, Goiński i S-ka

Hurtowy Skład

dla Zaopatrywań Kooperatyw, Stowarzyszeń Spółdzielczych oraz Instytucji Państwowych i Armji
Warszawa, Bielańska 19, telef. 251-07

Posiadamy na składzie towary: sukna krajowe i angielskie, kurtki, cejgi, pióra, okfordy, blanele, trykotażę **niel**, obuwie męskie i damskie, buty z cholewami ozarne i kolte, galanterje, norymberszczyznę, koronki, tiule hafty, pastę do obawia i t. p.

CHLEB TANIO

może mieć każdy gdyż

Zakłady Cukierniczo-Piekarskie

ST. WIŚNIEWSKIEGO

Marszałkowska 63, wejście od Pięknej 27, tel. 409-95

przyjmują zamów. w każdej ilości do wypieku chleba na drożdżach

brut za funt, za dopłatą 50 fen. od funta, za wypiek.

„Motor”

Znany i ceniony model wozonijący, zawierający belazę w stanie łatwo strawnym, uszany przez powagi lekarskie. Stosowany przez leżących w łóżku, niedokrwistości, bólów głowy i w okresie rekonwalescencji. **Wypokuj Warsz. Tow. Akcyj. „MOTOR”**

„Nici”

oryginalnych marek angielsk., szwajc. franc., niemieckich, włoskich i krajowych.

Specjalność: Dostawa do kooperat. spółek włościańsk. i sklepów. Dla kooper. i arzeszeń wysyła się bez zalicz.

połączeń hurtowo z prawni wywózki hurtowej

St. Wegenko i S-ka
Warszawa, Koszykowa 43 m. 36, tel. 268-14

Uwaga! Ceny niższe od wyznaczone przez Urząd Walczący z Lichwą. Bliższe informacje i porównanie cen nie oświadczenie do Kupca.

SWIERZBĘ

najskuteczniejsza usadza w ciągu kilku dni bezwonny

„SCABIN”

„Scabin” nie brudzi bielizny i nie szkodliwie podrażnia skórę. Znajduje się w aptekach i składach aptecznych. Główny skład: apteka St. i K. Wągrowskich i A. Kadecka w Warszawie Chłodna 16.

25 instrumentów muzycznych

po orkiestrze wojskowej; za nas do sprzedania. Po informację i warunki zwracać się do kapelmistrza Konradów, Ofic. Sakal Podoficerów w Ostrowie Lubuskim.

Wielki wybór dla kłoboczników. Ciekawych i ciekawego wyrobu, najniższych cenach.
J. MIŃSKI,
Długa 53 m. 7, tel. 284-76.

Główny Urząd

Zaopatrywania Armji

ogłasza konkurs na dostawę do Warszawy, noży i widelcy kuchennych, tasaków, toporów ręcznych, siekier, maszynek do mielenia, młotek, narzędzi, kłoboczników i konwek cynkowane, kubków V, 16, emaljowanych lub cynkowanych.

Wzrost w zaplanowanych kopertach, opatrzone stemplem i-znakowym z podaniem ilości, ceny i terminów dostawy należy składać do dnia 22 marca r. b. w Głównym Urzędzie Zaopatrywania Armji Sejmowa 5. Wydział Urzędów Koszarowych Przejazd 10, zalecając wadium w wysokości 2 proc. Bliższych uszczegół. wiadomości w G. U. Z. 5.

„ROZWÓJ”

Zórawia Nr. 2.

poleca na posady buchalterów-ki, biuralistów-ki, maszynistów-ki, kwaterantów, maszynistki, ekspedjentki, administratorów, magazynierów, woznych, tachowców, czemiślników, wazyników ludzkie państwa-Polacy. 2561

Swierzgę i swędzenie skóry

Krem „Mukuna”

używa w ciągu 5 dni



1) nie plami bielizny... 2) nie oblepia się po oleje... 3) wchłania się całkowicie w skórę...

Apteka J. Weroczego ul. Purnañska 10. Żądać wszędzie

Kupuję w większych ilościach drewno budulcowe surowiczo lub cięta, sosnowe, jodłowe, bukowe, dębowe, topolowe itp.

LIEBERMAN Hurtowy Skład drzewa (Saratburg) Str. 104 (France), 34 Rue Oberlin 34.

Opędzenia druziane, siata, siatki do

polca fabryka 2191 Warszawa, Elektoralna 4, telefon 121-29.

WARSZAWSKA SZKOŁA POŁOŻNYCH

Kurs roczny rozpoczyna się 1 kwietnia i 1 października. Oplata roczna 500 mk.

Igły Bawełna i Przędza

32 ZŁOTA 32 „ASTORIA” Telefon nr. 232-06.

RUBLE papierowe

RUBLE O. ER-OST wymienia na najdogodniejszych warunkach.

Papiery procentowe miejscowa i prowincjonalna Kupno sprzedaż Pożyczki Państw. Serje i pożyczki rosyjskie.

KANTOR ADAM WOLAŃSKI Marszałkowska Nr. 137.

Zarząd Spółki Akcyjnej Handlowo-Przemysłowej

Ł. J. BORKOWSKI

Proszę do wiadomości p. Akcjonariuszów, że wobec niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie...

- 1. Sprawozdanie Zarządu i bilans za rok 1918 2. Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej 3. Prośby o zwrot i wypłatę dywidendy

Zgodnie z art. 63 Ustawy Spółki Walne Zgromadzenie będzie prawomocne, a uchwały jego obowiązujące...

Dla otrzymania biletów wejścia na posiedzenie Walnego Zgromadzenia pp. Akcjonariusze winni, na zasadzie par 57 Ustawy Spółki przedstawić swe akcje...

Najtańsze „Zródło Polskie”

Marszałkowska Nr. 95, telefon 231-66 i 244 86

- Kawa i miazanki, Herbaty, Kakao, Cykorja, Korzenie, Grzyby, Coś, Essencja octowa, Powidła, Marmelady, Miód, Owoc suszone, Sardynki, Słodziki, Olej kadzaln. Olej mineralny, Ozokolit, Cukry, Irysy i inne kolonialne, Mydło i wszystkie dodatki do prania, Pastę do obuwia, Szuwarki, Zaprawę do podłóg, Świece, Zapałki, Smaragd do wozów, Oeny hurtowe.

Hurt tytułowy. Nowo-otwarty skład hurtowy p. S. Kalinowski i S. K. Wolska 61, poleca wroby tytułowe w bogatym wyborze po cenach przyst. pacyh.

Hurt i detal

NAJWIĘKSZY WYBÓR najmniejszych okryć damskich, kostjumów, piaseczy. Wyrób własny ceny niskie. Pracownia Br. Unkiewicz Hoża 31, tel. 121-71.

WSZECHŚWIATOWO ZNANY krem KAZIMI METAMORFOZA. Image of a woman in a swimsuit.

Wychowanie.

AA) Wyższa szkoła kroju szycia. Mieczysława Glinojeckiej mistrzyni cechowej, zapasy codziennie. Szpitalna 3-10, telefon 150-30.

Angielsko-Polski samouczek Reussnera 8 i 14 mk. Francuski s. m. 12 i 20 mk. Adres autora, Złota 6, Warszawa. 1199-7

KURSA stenografii i pisania na maszynach Skulowicza, Żorawia 42. Wykłady dla każdego oddzielnie. Zamieszcowi listownie. 21784-7

Kurs buchalteryjny wspólnie z innymi dziedz. bilansisty Palliera, Nowogrodzka 43, telefon 252-95, gwarantują bezwzględna samodzielność, zapewniają posady 14081-7

Elekcyje i rzyplec, mandoliny, gitary, le. cje 5 marek, Nowogrodzka 23-19. 21203-6

Nauka pisania na maszynach najtańszej - na Underwoodach. Leopoldyn 33-3. 21973-1

NAUKA pisania na maszynach na kursach rutynowanej instrukcji. Żorawia 6, m. 28. 21-21-1

Ochrona arztia, freblow. stkie kursa, Leokadii Turzańkiej Szpitalna 6, przytuln o wzniesie z elem. ntar., średnim wykształceniem. Świadczeńs. posady. 21892-7

PISANIE na maszynach, nauka metody siopą. Krolewska 35-10. 2715-7

Student Politechniki, nauczyciel gimnazjum przygotowuje do szkół w zakresie klas trzech po 75 mk. miesięcznie. Złota 88, m. 23, od 7-8 wiecz. 22297-7

Posady i prace.

Zaofiarowane.

AB) Biuro „Ogniw” wileza Nr 30, poleca: nauczycieli do szkół, na kondytor, freblow. ochroniarke. Poszukuje nauczycieli do szkół, nauczycielek ludowych. 21596-5

AB) Biuro „Ogniw” wileza Nr 30, potrzebna tona niemiecka, bona mania, gospodyni kucharka. 21195-5

Buchalterka - korespondentka pisząca biulet na maszynach i praktyka do dużego interesu handlowego potrzebna. Oferty pod Rytyna” przysyła „Reklamę Polska”. Jaana 10. 0901-5

Chłopiec na posytki i do sprzątania, potrzebny. Zgoda Nr 6, ekspedycja miejska. 0-5

Chłopiec około lat 13, rzadziej rodziców, przyjemnej powierzchowności, umiejący czytać i pisać potrzebny do poważnej firmy na posytki. Zgłaszac się na ulicę Czackiego Nr 9, mieszkania 7, w godzinach od 10, do 1-cj. 21169-5

Chłopcy potrzebni do zakładu żelazno-okarskiego do terminu. Żelazna Nr 59, Tysza. 21234-5

Czeladnik stolarski zdolny na roboty przy maszynach potrzebny. Zakład stolarski, Krakow-Przedm. 40. 21192-5

Chłopcy zdolni potrzebni na Helena Lopolowska Marszałkowska 88. 22861-5

Chłopiec do pomocy, posytek otrzebn. Miodowa 12, fotografia. 21174-5

Czaszkie zdolni na roboty przy maszynach potrzebni. Magazyn okryć. Krzyżka 10, Magazyn okryć. 22152-5

Do krawca potrzebny uczeń Hortens 5, m. 19. 22260-5

ELEKTROMONTORÓW

zdolnych, samodzielnych poszukuje się do biura elektrotechnicznego. Wiedomosci: Mokotowska 19-27, od godz. 2-4. 22221-5

Kusjerka potrzebna. Adreka M. Malinowski. 22056-5

Krawcy damscy potrzebn do brania roboty do domu. Magazyn tutek okryć. 8-10 Krzyżka 17-3, zgłaszac 5-7. 2-050-5

Krawcy mężczy do 1 kategorii robot potrzebni od zaraz, składają oferty i adresy. Gaz. Por. pod „1-sza kategoria”. 22107-5

Kantorowa do pralni, potrzebna zaraz rutynowana Sienna 55, pralnia. 21186-5

NA KUJAWY poszukawanie szofer do Stoka, Słusarz do naprawy maszyn rolniczych do 10 od 5. Leszczyńska Nr 9-11. 21179-5

Ogrodniczych praktykantów z kilkoletnią praktyką potrzebni od zaraz, Plac Trzech Krzyży 18, sklep kwiatowy. 22086-5

Ogrodniczego pomocnika znajdującego prowadzenie inspekt handlowych i szklarni, kawalera potrzeba od zaraz. Plac Trzech Krzyży Nr 12, sklep kwiatowy. 22087-5

PRAKTYKANT - (KA) do biura potrzebni, inteligentni, energiczni z dobrym wykształceniem z gruntowną znajomością języka polskiego i ładnym charakterem pisma (pierwszeństwo znającym języki i piszącym na maszynie). Oferty składać do wydawnictwa „Ogrodniczy” ul. Bodu na 1. 3287-5

Pracownik potrzebny do sukien. Smolna Nr 17-14. 21214-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Potrzebne zdolne do krawcowczyzny, dziewczynka do nauki. Złota 8-11. 21214-5

Potrzebny uczeń do krawca. Nowy-Swiat 34-15. 22225-5

Potrzebny zdolny krawiec, Pokryciarki, staniczarki podrozne, dziewczynka, robotnik stała. Koszykowa Nr 22-15. 21906-5

Potrzebne od zaraz zdolne Pokryciarki, staniczarki, podrozne, dziewczynka, robotnik stała. Koszykowa Nr 22-15. 21906-5

Potrzebni chłopcy umiejący czytać na rowerze. Zgoda 5 „Oświata” od 6-7. 22247-4

Potrzebne zaraz spódniczarki i podrozne do magazynu ubiorów dziecięcych. E. Sztaam Kredytowa 10. 22088-5

Potrzebna maszynistka do gorsotów Wspólna 44 sklep 22014-5

Potrzebne bardzo zdolne Pokryciarki, staniczarki i sukniarki. Foksal Nr 10, m. 12, róg Kopernika ul. p. front. 22100-5

Roznosicielka z kaucją umiejąca czytać i pisać potrzebna Zgoda 5, ekspedycja miejscowa. 000-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Pracownik potrzebny do sukien, siłacza kolejowa, okolica bogata. Wiedomosci: w aptece na miejscu. 21099-5

Dom drewniany, dochodowy sprzedam za Bolwederem. Mokotów, Langnerowska 17, m. 23. 21790-4

Dom sprzedam. Wiedomosci: Praga, Zaokopowa 8-84, m. 15. 21200-4

Dom komiortowy przy pl. Zamkowym, Elektryczność, wanny, dochód 8,000, cena 230,000 sprzedam. Nowy-Swiat 43-28. 22277-4

Domek drewniany i ogród warzywny (na Kamionku) wydzierżawie, Borawski, Długa Nr 46. 21170-4

Domek murwany sprzedam: dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, zabudowanie, ogródek owocowy, oparkiony za pięćdziesiąt tysięcy. Złota 50-10. 22247-4

Folwark spalony 13 włók, kowy, dobry, sprzedaje działkami, Bielawy, gmina Młochi, st. cja Ciechanów. Nie odpisuje 21503-4

Kinematograf na prowincji sprzedam. Wiedomosci: Jaana 20, sklep lalek od 11 do 5. 21955-5

Kupujemy, sprzedajemy wydzierżawiamy majątki, domy, wille, sklepy, apteki, lokality kapielne. Marszałkowska 152, Henryk Wagner. 22267-4

Kawaleria do sprzedania, sklep duży, pokój i kuchnia, elektryczność, gaz. Pańska 101. 22222-4

Majątek ziemski kupię 800 000-1,000 000. Warszawa, Żelazna 61 m. 1. 22068-4

Majątek ziemski w Ciechanowie, 20 morgów do na Pradze, plac w Zieloncu, sprzedam. Wiedomosci: Strzelcka 2, właściciel domu lub Ciechanów, Majkowski. 21951-4

Potrzebne pauny umiejące robić pudełka i dziewczynki do sukien. Chłodna 36-7. 22264-5

Plac sprzedam przestronny 25,000 mtr. kwadr położony w mieście od dwóch ulic, na miejscu tramwaj, kanalizacja, gaz, elektryczność. Wiedomosci: Chmielna Nr 106, m. 4, godz. 3-5. 21989-4

Plac Wielkiej Warszawy, (Grochowska 90), do sprzedania. Wiedomosci: Nowowiejska 32-3, od 3-7. 22073-4

Restauracja podmiejska i rzędu znana z dobrych obrotów, miejscowość arystokratyczna, okazanie sprzedam. Nowy-Swiat 42-23. 22256-4

Sklep przy dworcu Wiedeńskim duża wystawa pożądana modystka, rzemieślniczka, nadająca się na każdy inny artykuł sprzedam. Nowy-Swiat Nr 43-23. 22255-4

Sprzedam tanio sklep spożywczy zaraz z powodu wyjazdu. Osłota, Nowo-Czysta 22 22212-4

Sklepy spożywcze z mieszkaniami w okolicy Wępińskiej, Złotej dla większej rodziny utrzymywanie, również na Czerniakowskiej przy fabryce niedrogo sprzedam. Żelazna 81, kawaleria, Brylski. 22269-4

Sklep spożywczy mieszkalny nie sprzedam, powód choroby. Praga Grodziska 22. 21921-4

Sklep spożywczo-kolonijalny sprzedam z mieszkaniem i gazem. Czerniakowska 152. 22078-4

Sprzedam dom, 8 morgi ziemi, 200 drzew owocowych za 30 tysięcy. Milanówek, Umiastowski. 21115-4

Sklep mydlarski w śródmieściu, sprzedam. Nowy-Swiat 22-26a, tel. 118-79. 22218-4

Sprzedam kolonje 7 wiorst od Warszawy. 16 morgów, ozimina, dwa domy murowane, 14 mieszkań drewniane i wszelkie budynki gospodarcze, ogród owocowy dwu morgowy i tak 4 morg za 150,000 marek. Orszak plac na Saskaiej Repte 5412 łokci kw. Twarda Nr 81-8. 21269-4

Sklep z mieszkaniem sprzedawczywo-wedliniarski sprzedam Włocza 73, skład apteczny. 21165-5

Sprzedam bardzo dobre silycy iniores delikatnych, konfitur w ładnym mieście, wypadkowe tanio. Potrzebne 10000, Piotr Jakubowski Grudziadz, Tuszevska 22, województwo Pomorskie. 22241-4

Poszukiwane.

Gospodyni wiejska znająca się na wychowaniu drobiu, trzody chlewnej, wypieku chleba, bułek poszukuje posady. Wspólna 60-3. 219158

Inteligentna kobieta, wiek poważy, z lepszej rodziny prosi gorąco dobrych Państwa o ofiarowanie pracy najchętniej na wsi; będę wychowywać dzieci, reparować, pomagać w kuchni, wyrządzać panią, od żadnej pracy nie uchylam się, czynności będę wypinać przychylnie, wierne, byleby mieć dach nad głową, skromne życie i małą dopłatą. Siłska 62-6 od 2-cj do 4-cj. 21189-5

Młoda inteligentna osoba pisząca na maszynach różnych systemów rosyjskich, polskich poszukuje posady. Grochów II, ul. Grochowska Nr 90, dom Janowski, dla „Janiny G” Może być na wyjazd. 21262-8

7-mioklasista przyjmie korepetycje. Oferty: Sądowe Gaz. Por. „Korepetycje orowit”. 22168-8

Interesy handlowe

AA) Sklep spożywczy mieszkanie przy koleji Wiedeńskiej, okazja prawdziwa kupna. Złota 29-16. Zaleski kupna. 22259-4

AB) Bar z koncesją, piękne urządzenie, słizny lokal, wszelkie wygody, w dobrym punkcie sprzedam zaraz Żelazna 81, kawaleria, Brylski. 22267-4

Bufet na dworcu kolejowym przy linii Brzesko-Mińsk odstąpię. Zgłoszenia: Sokółów, Kościelna 11, Krzesiowski. 21591-4

Do sprzedania 2 centrym fagi 200 litr. 300 litr. Al-Lawal Kociot do mleka 40 garncowy, 5 bań, 100ko żelazne, stół mały, może być i sklep z mieszkaniami do odstąpienia. Wiedomosci od 9 rano do 7 wiecz. ulica Przemysłowa Nr 22, Mieczarzia. 22233-4

Sady wydziałami Admini- stracji Sboru Młodzież, ponia Łowicz. 21167-4

Uraty plac 41470 4. Wy- działem tuż przy stacji, rozo Rafajszera, Nowy Świat 7-24. 21218-4

Wydziałowi 4370 lokai w kwadratowych ogrodzi e- rowo-warszawskiego na Pra- dze, blisko targu. Drzewa owoc- owych wyborowych gatun- ków jest 60 sztuk. Ogród po- siada aitanę. Wiadomość ul. Szeroka 29, gminnej. 21151-4

Z powodu braku miejsca sprzedaje sidły rzemieślniczy z szewstwą urządzeniem przy- rojku pod Warszawę. Wiadomość Węglina 88 Truszczy- 21210-4

100,000 do 300,000 po- trzebuję na 1-2-tych 10 hipoteki na domi wartości 60,000 bez towarzysza. Wiadomość Żółwia 10-1. 21239-4

Kupno i sprzedaż

AA) Materiały kosmetycz- ne, wełny, korańki, szelony, flanely, madapolany, marsaki, markizety, białysty, płótna przesiadciorowe. Tęże- nie wszędzie! Antoni i Hols- try Natwar, Chmielna 55. 21433-3

AA) Bekiesze, palta, kuc- ki ciepłe, różno u- stroyi mekkie, doskonałej ro- moty, ikwidujące wyprzeżnie- tanie. Żółwia 10, Wierzbicki. 21149-3

AA) Sprzedajemy kupa- jemy dywany, meble, antyki, platerę, duży wybór szaf, otomst, tylko używa- ny Spółka Chłopska, Żółwia 31, tel. 177-93. 21154-3

Mebli różnych wypra- żonych, stołowych, salo- nowych, sypialni, otoman, tu- ster, łóżek żelaznych. Rata- ni gotowa. Chmielna 4-2. 21633-3

Uwaga kupcy karnor- by, meble, najrozma- ite rzeczy. Mokotowska 31, m. 11. 21038-3

Mebli różnych wypra- żonych, stołowych, salo- nowych, sypialni, otoman, tu- ster, łóżek żelaznych. Rata- ni gotowa. Chmielna 4-2. 21633-3

Antyki meblowe, stary por- celan, kryształy, obrazy, zegary, materje — kupuje po- cenach najwyższych. Arty- stów, Warszawa Hale Mięsne, (Włose, Ludwik Pręgowski) Daniłowiczowska, zwarty sklep od Biotańkiej 21097-3

Autobusy 24 osob, Saue- r na Zielazna. Nowy Świat 21136-a. 21217-3

Brylanty, perły, złoto, srebro, biżu- terje, kupuje, płaci najwięcej, G. Bargain Nowy Świat 45. 673-3

Systema i rozzerwary w- lazne sprzedam. Nowy Świat 21236-a, tel. 118-79. 21230-3

Dubeltówka angielska, 12- 13, Ziela 34-43-12, 16-4-0. 21152-3

Dachówkę holenderską (e- sówkę) kupi załat, Ad- ministracja dóbr Nicoborów, poczta Łowicz. 21153-3

Drzewo opałowe w- cenne, oższowe w- zapach i wabne z dostaw- do domów w każdej ilości poica „Dział drzewa” Pol- skiego Towarzystwa „Dosta- wa” Warszawa, Wierzbowa 8, telefon 27-31 i 1-2-35. 21213-3

Do sprzedania stol kraj- nego, Ochota, Opaczewska 30 21191-3

Do sprzedania biżury i różno rzeczy, Grzybowska 25, m. 8. 21177-3

Do sprzedania garniturek mebli, Wilcza 30, m. 20, od 3-ej do 6-ej 21193-3

Futra kupuje, nowsze, cu- rowe, przerobki, reparacje, praca futer. Piwnicki, ku- pier, Marszałkowska 49, tel. 267-79. 21732-3

Garderoba mekka, nowa i używana kupuje, sprzeda- je, Żelazna 30-34. 21146-3

GARNITU- RY marynarskie od 50 zł
MAGIEJOW- KI mekka od 30 zł
SPOD- NIE do pracy z cud- ga, dykblej sto- cy, czarna białej i spodnie z granatowego płótna.
BUTY dla wojskowych i cywilnych
BUCIKI jarmarkowe
KRAWATY, jarmarkowe
BLUŻKI, jarmarkowe
KUCHENNE stoły, szafy, kredenski, kupa- nia, półki, ławki i armatura.
SIENNIKI mekka od 30 zł
tęże przy papierowej, jutowe po 10 i 125 zł.
WORKI 43 mł.
ZABAWKI, jarmarkowe
JARMARK
ŚWIĘTO- KRZYSKA
41. 21133-3

KINEMATOGRAFY us- troyi, aparaty na szelone i elektryczne światło, oraz czę- ści i przybory, na sztukach. Reparatje: Chmielna 38 m. 26, telefon 181-37. 21121-3

KAPELUSZE, TRZE- WIKI, Warszawa Skle- pie Komisyjnym ul. Wilcza 38 21. 21486-3

KOSTJUMY nietylko wane, za bezcen w Warszawskim Sklepie Komisyjnym, ul. Wilcza 38. 21465-3

Kupię fortepian stary, w- pług niezły. Chmielna 16, m. 3. 21167-3

KOSTJUMY dwa damskie elegancje najmodniejsze po 1000 zł. 3- 4- 5- 6- 7- 8- 9- 10- 11- 12- 13- 14- 15- 16- 17- 18- 19- 20- 21- 22- 23- 24- 25- 26- 27- 28- 29- 30- 31- 32- 33- 34- 35- 36- 37- 38- 39- 40- 41- 42- 43- 44- 45- 46- 47- 48- 49- 50- 51- 52- 53- 54- 55- 56- 57- 58- 59- 60- 61- 62- 63- 64- 65- 66- 67- 68- 69- 70- 71- 72- 73- 74- 75- 76- 77- 78- 79- 80- 81- 82- 83- 84- 85- 86- 87- 88- 89- 90- 91- 92- 93- 94- 95- 96- 97- 98- 99- 100- 101- 102- 103- 104- 105- 106- 107- 108- 109- 110- 111- 112- 113- 114- 115- 116- 117- 118- 119- 120- 121- 122- 123- 124- 125- 126- 127- 128- 129- 130- 131- 132- 133- 134- 135- 136- 137- 138- 139- 140- 141- 142- 143- 144- 145- 146- 147- 148- 149- 150- 151- 152- 153- 154- 155- 156- 157- 158- 159- 160- 161- 162- 163- 164- 165- 166- 167- 168- 169- 170- 171- 172- 173- 174- 175- 176- 177- 178- 179- 180- 181- 182- 183- 184- 185- 186- 187- 188- 189- 190- 191- 192- 193- 194- 195- 196- 197- 198- 199- 200- 201- 202- 203- 204- 205- 206- 207- 208- 209- 210- 211- 212- 213- 214- 215- 216- 217- 218- 219- 220- 221- 222- 223- 224- 225- 226- 227- 228- 229- 230- 231- 232- 233- 234- 235- 236- 237- 238- 239- 240- 241- 242- 243- 244- 245- 246- 247- 248- 249- 250- 251- 252- 253- 254- 255- 256- 257- 258- 259- 260- 261- 262- 263- 264- 265- 266- 267- 268- 269- 270- 271- 272- 273- 274- 275- 276- 277- 278- 279- 280- 281- 282- 283- 284- 285- 286- 287- 288- 289- 290- 291- 292- 293- 294- 295- 296- 297- 298- 299- 300- 301- 302- 303- 304- 305- 306- 307- 308- 309- 310- 311- 312- 313- 314- 315- 316- 317- 318- 319- 320- 321- 322- 323- 324- 325- 326- 327- 328- 329- 330- 331- 332- 333- 334- 335- 336- 337- 338- 339- 340- 341- 342- 343- 344- 345- 346- 347- 348- 349- 350- 351- 352- 353- 354- 355- 356- 357- 358- 359- 360- 361- 362- 363- 364- 365- 366- 367- 368- 369- 370- 371- 372- 373- 374- 375- 376- 377- 378- 379- 380- 381- 382- 383- 384- 385- 386- 387- 388- 389- 390- 391- 392- 393- 394- 395- 396- 397- 398- 399- 400- 401- 402- 403- 404- 405- 406- 407- 408- 409- 410- 411- 412- 413- 414- 415- 416- 417- 418- 419- 420- 421- 422- 423- 424- 425- 426- 427- 428- 429- 430- 431- 432- 433- 434- 435- 436- 437- 438- 439- 440- 441- 442- 443- 444- 445- 446- 447- 448- 449- 450- 451- 452- 453- 454- 455- 456- 457- 458- 459- 460- 461- 462- 463- 464- 465- 466- 467- 468- 469- 470- 471- 472- 473- 474- 475- 476- 477- 478- 479- 480- 481- 482- 483- 484- 485- 486- 487- 488- 489- 490- 491- 492- 493- 494- 495- 496- 497- 498- 499- 500- 501- 502- 503- 504- 505- 506- 507- 508- 509- 510- 511- 512- 513- 514- 515- 516- 517- 518- 519- 520- 521- 522- 523- 524- 525- 526- 527- 528- 529- 530- 531- 532- 533- 534- 535- 536- 537- 538- 539- 540- 541- 542- 543- 544- 545- 546- 547- 548- 549- 550- 551- 552- 553- 554- 555- 556- 557- 558- 559- 560- 561- 562- 563- 564- 565- 566- 567- 568- 569- 570- 571- 572- 573- 574- 575- 576- 577- 578- 579- 580- 581- 582- 583- 584- 585- 586- 587- 588- 589- 590- 591- 592- 593- 594- 595- 596- 597- 598- 599- 600- 601- 602- 603- 604- 605- 606- 607- 608- 609- 610- 611- 612- 613- 614- 615- 616- 617- 618- 619- 620- 621- 622- 623- 624- 625- 626- 627- 628- 629- 630- 631- 632- 633- 634- 635- 636- 637- 638- 639- 640- 641- 642- 643- 644- 645- 646- 647- 648- 649- 650- 651- 652- 653- 654- 655- 656- 657- 658- 659- 660- 661- 662- 663- 664- 665- 666- 667- 668- 669- 670- 671- 672- 673- 674- 675- 676- 677- 678- 679- 680- 681- 682- 683- 684- 685- 686- 687- 688- 689- 690- 691- 692- 693- 694- 695- 696- 697- 698- 699- 700- 701- 702- 703- 704- 705- 706- 707- 708- 709- 710- 711- 712- 713- 714- 715- 716- 717- 718- 719- 720- 721- 722- 723- 724- 725- 726- 727- 728- 729- 730- 731- 732- 733- 734- 735- 736- 737- 738- 739- 740- 741- 742- 743- 744- 745- 746- 747- 748- 749- 750- 751- 752- 753- 754- 755- 756- 757- 758- 759- 760- 761- 762- 763- 764- 765- 766- 767- 768- 769- 770- 771- 772- 773- 774- 775- 776- 777- 778- 779- 780- 781- 782- 783- 784- 785- 786- 787- 788- 789- 790- 791- 792- 793- 794- 795- 796- 797- 798- 799- 800- 801- 802- 803- 804- 805- 806- 807- 808- 809- 810- 811- 812- 813- 814- 815- 816- 817- 818- 819- 820- 821- 822- 823- 824- 825- 826- 827- 828- 829- 830- 831- 832- 833- 834- 835- 836- 837- 838- 839- 840- 841- 842- 843- 844- 845- 846- 847- 848- 849- 850- 851- 852- 853- 854- 855- 856- 857- 858- 859- 860- 861- 862- 863- 864- 865- 866- 867- 868- 869- 870- 871- 872- 873- 874- 875- 876- 877- 878- 879- 880- 881- 882- 883- 884- 885- 886- 887- 888- 889- 890- 891- 892- 893- 894- 895- 896- 897- 898- 899- 900- 901- 902- 903- 904- 905- 906- 907- 908- 909- 910- 911- 912- 913- 914- 915- 916- 917- 918- 919- 920- 921- 922- 923- 924- 925- 926- 927- 928- 929- 930- 931- 932- 933- 934- 935- 936- 937- 938- 939- 940- 941- 942- 943- 944- 945- 946- 947- 948- 949- 950- 951- 952- 953- 954- 955- 956- 957- 958- 959- 960- 961- 962- 963- 964- 965- 966- 967- 968- 969- 970- 971- 972- 973- 974- 975- 976- 977- 978- 979- 980- 981- 982- 983- 984- 985- 986- 987- 988- 989- 990- 991- 992- 993- 994- 995- 996- 997- 998- 999- 1000- 1001- 1002- 1003- 1004- 1005- 1006- 1007- 1008- 1009- 1010- 1011- 1012- 1013- 1014- 1015- 1016- 1017- 1018- 1019- 1020- 1021- 1022- 1023- 1024- 1025- 1026- 1027- 1028- 1029- 1030- 1031- 1032- 1033- 1034- 1035- 1036- 1037- 1038- 1039- 1040- 1041- 1042- 1043- 1044- 1045- 1046- 1047- 1048- 1049- 1050- 1051- 1052- 1053- 1054- 1055- 1056- 1057- 1058- 1059- 1060- 1061- 1062- 1063- 1064- 1065- 1066- 1067- 1068- 1069- 1070- 1071- 1072- 1073- 1074- 1075- 1076- 1077- 1078- 1079- 1080- 1081- 1082- 1083- 1084- 1085- 1086- 1087- 1088- 1089- 1090- 1091- 1092- 1093- 1094- 1095- 1096- 1097- 1098- 1099- 1100- 1101- 1102- 1103- 1104- 1105- 1106- 1107- 1108- 1109- 1110- 1111- 1112- 1113- 1114- 1115- 1116- 1117- 1118- 1119- 1120- 1121- 1122- 1123- 1124- 1125- 1126- 1127- 1128- 1129- 1130- 1131- 1132- 1133- 1134- 1135- 1136- 1137- 1138- 1139- 1140- 1141- 1142- 1143- 1144- 1145- 1146- 1147- 1148- 1149- 1150- 1151- 1152- 1153- 1154- 1155- 1156- 1157- 1158- 1159- 1160- 1161- 1162- 1163- 1164- 1165- 1166- 1167- 1168- 1169- 1170- 1171- 1172- 1173- 1174- 1175- 1176- 1177- 1178- 1179- 1180- 1181- 1182- 1183- 1184- 1185- 1186- 1187- 1188- 1189- 1190- 1191- 1192- 1193- 1194- 1195- 1196- 1197- 1198- 1199- 1200- 1201- 1202- 1203- 1204- 1205- 1206- 1207- 1208- 1209- 1210- 1211- 1212- 1213- 1214- 1215- 1216- 1217- 1218- 1219- 1220- 1221- 1222- 1223- 1224- 1225- 1226- 1227- 1228- 1229- 1230- 1231- 1232- 1233- 1234- 1235- 1236- 1237- 1238- 1239- 1240- 1241- 1242- 1243- 1244- 1245- 1246- 1247- 1248- 1249- 1250- 1251- 1252- 1253- 1254- 1255- 1256- 1257- 1258- 1259- 1260- 1261- 1262- 1263- 1264- 1265- 1266- 1267- 1268- 1269- 1270- 1271- 1272- 1273- 1274- 1275- 1276- 1277- 1278- 1279- 1280- 1281- 1282- 1283- 1284- 1285- 1286- 1287- 1288- 1289- 1290- 1291- 1292- 1293- 1294- 1295- 1296- 1297- 1298- 1299- 1300- 1301- 1302- 1303- 1304- 1305- 1306- 1307- 1308- 1309- 1310- 1311- 1312- 1313- 1314- 1315- 1316- 1317- 1318- 1319- 1320- 1321- 1322- 1323- 1324- 1325- 1326- 1327- 1328- 1329- 1330- 1331- 1332- 1333- 1334- 1335- 1336- 1337- 1338- 1339- 1340- 1341- 1342- 1343- 1344- 1345- 1346- 1347- 1348- 1349- 1350- 1351- 1352- 1353- 1354- 1355- 1356- 1357- 1358- 1359- 1360- 1361- 1362- 1363- 1364- 1365- 1366- 1367- 1368- 1369- 1370- 1371- 1372- 1373- 1374- 1375- 1376- 1377- 1378- 1379- 1380- 1381- 1382- 1383- 1384- 1385- 1386- 1387- 1388- 1389- 1390- 1391- 1392- 1393- 1394- 1395- 1396- 1397- 1398- 1399- 1400- 1401- 1402- 1403- 1404- 1405- 1406- 1407- 1408- 1409- 1410- 1411- 1412- 1413- 1414- 1415- 1416- 1417- 1418- 1419- 1420- 1421- 1422- 1423- 1424- 1425- 1426- 1427- 1428- 1429- 1430- 1431- 1432- 1433- 1434- 1435- 1436- 1437- 1438- 1439- 1440- 1441- 1442- 1443- 1444- 1445- 1446- 1447- 1448- 1449- 1450- 1451- 1452- 1453- 1454- 1455- 1456- 1457- 1458- 1459- 1460- 1461- 1462- 1463- 1464- 1465- 1466- 1467- 1468- 1469- 1470- 1471- 1472- 1473- 1474- 1475- 1476- 1477- 1478- 1479- 1480- 1481- 1482- 1483- 1484- 1485- 1486- 1487- 1488- 1489- 1490- 1491- 1492- 1493- 1494- 1495- 1496- 1497- 1498- 1499- 1500- 1501- 1502- 1503- 1504- 1505- 1506- 1507- 1508- 1509- 1510- 1511- 1512- 1513- 1514- 1515- 1516- 1517- 1518- 1519- 1520- 1521- 1522- 1523- 1524- 1525- 1526- 1527- 1528- 1529- 1530- 1531- 1532- 1533- 1534- 1535- 1536- 1537- 1538- 1539- 1540- 1541- 1542- 1543- 1544- 1545- 1546- 1547- 1548- 1549- 1550- 1551- 1552- 1553- 1554- 1555- 1556- 1557- 1558- 1559- 1560- 1561- 1562- 1563- 1564- 1565- 1566- 1567- 1568- 1569- 1570- 1571- 1572- 1573- 1574- 1575- 1576- 1577- 1578- 1579- 1580- 1581- 1582- 1583- 1584- 1585- 1586- 1587- 1588- 1589- 1590- 1591- 1592- 1593- 1594- 1595- 1596- 1597- 1598- 1599- 1600- 1601- 1602- 1603- 1604- 1605- 1606- 1607- 1608- 1609- 1610- 1611- 1612- 1613- 1614- 1615- 1616- 1617- 1618- 1619- 1620- 1621- 1622- 1623- 1624- 1625- 1626- 1627- 1628- 1629- 1630- 1631- 1632- 1633- 1634- 1635- 1636- 1637- 1638- 1639- 1640- 1641- 1642- 1643- 1644- 1645- 1646- 1647- 1648- 1649- 1650- 1651- 1652- 1653- 1654- 1655- 1656- 1657- 1658- 1659- 1660- 1661- 1662- 1663- 1664- 1665- 1666- 1667- 1668- 1669- 1670- 1671- 1672- 1673- 1674- 1675- 1676- 1677- 1678- 1679- 1680- 1681- 1682- 1683- 1684- 1685- 1686- 1687- 1688- 1689- 1690- 1691- 1692- 1693- 1694- 1695- 1696- 1697- 1698- 1699- 1700- 1701- 1702- 1703- 1704- 1705- 1706- 1707- 1708- 1709- 1710- 1711- 1712- 1713- 1714- 1715- 1716- 1717- 1718- 1719- 1720- 1721- 1722- 1723- 1724- 1725- 1726- 1727- 1728- 1729- 1730- 1731- 1732- 1733- 1734- 1735- 1736- 1737- 1738- 1739- 1740- 1741- 1742- 1743- 1744- 1745- 1746- 1747- 1748- 1749- 1750- 1751- 1752- 1753- 1754- 1755- 1756- 1757- 1758- 1759- 1760- 1761- 1762- 1763- 1